

Edward Gierek w Koszalińskim

Wczoraj przybył na Ziemię Koszalińską sekretarz KC PZPR Edward Gierek, który odwiedził załogi kilku ośrodków i placówek rolniczych.

Wraz z zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR, ministrem rolnictwa Kazimierzem Barcikowskim oraz sekretarzem KW PZPR Władysławem Kozdrą i wojewoda koszalińskim Stanisławem Machem — Edward Gierek zwieził stację hodowli roślin w Strzeżeniu, nowoczesną bazę sprzętu PZGS w Koszalinie oraz PGR-Kłopotowo.

I sekretarz KC PZPR interesował się osiągnięciami produkcyjnymi i warunkami socjalno-bytowymi załóg.

Stacja w Strzeżeniu wyhodowała kilka odmian wysoko wydajnych ziemniaków dających na polach doświadczalnych po 300 i więcej kwintali z ha. Baza PZGS dostarcza rolnikom części do maszyn i różnego rodzaju materiały o rocznej wartości 500 mln zł.

GWOSD WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 17 maja 1974
Nr 116 (9396)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Przed Dniami Ochrony Przeciwożarowej

Aktyw strażacki województwa na spotkaniu w KW PZPR

Na trzeci tydzień maja tradycyjnie przypadają Dni Ochrony Przeciwożarowej. Rozpoczyna je w najbliższą niedzielę, 19 bm., Dzień Strażaka. Wczoraj natomiast kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu gościło wielkopolskich aktywistów pożarnictwa.

I sekretarz KW, Jerzy Zasadę oraz sekretarze — Bogdan Gawroński i Władysław Sie-

boda, wysłuchali relacji przedstawicieli aktywu o działalności zawodowych i ochotniczych

go roku oddanych będzie do użytku 20 dalszych strażnic.

Komendant wojewódzki Straży Pożarnych, płk. poż. Jerzy Fiedler wręczył I sekretarzowi KW pamiątkowy toporek strażacki a wiceprezes Zarządu Okręgu Wojewódzkiego OSP, Leon Józefowiak w imieniu aktywistów strażackiego podziękował kierownictwu wojewódzkiej instancji partyjnej za zaproszenie.

Na zakończenie spotkania I sekretarz wysoko ocenił działalność i dorobek wielkopolskiego strażactwa, które ma bogate tradycje społeczne i patriotyczne. Szczególne uznanie wyraził ochotniczym strażom pożarnym, które wielokrotnie sprawdziły się w bezinteresownym działaniu, broniąc każdego mienia jak własnego. Całej braci strażackiej życzył osobistej pomyślności i dużej satysfakcji z pełnienia obowiązków. (zd)

Nowy oddział Wojska Polskiego dla Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ

Pokojowa misja na Bliskim Wschodzie

Sytuacja na Bliskim Wschodzie wymaga kontynuowania wysiłków na rzecz pokojowego uregulowania konfliktu arabsko-izraelskiego. Radę Bezpieczeństwa ONZ — jak już informowaliśmy — przedłużyła mandat Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na dalsze 6 miesięcy, do 24 października br.

Polska, pragnąc przyczynić się do całkowitego wygaszenia konfliktu w tym rejonie świata, nadal będzie uczestniczyć w realizacji zadań powierzonych Doraźnym Siłom Zbrojnym ONZ.

W skład nowego kontyngentu polskiego, który — zgodnie z planem rotacji opracowanym przez Ministerstwo Obrony Narodowej — zostanie skierowany w najbliższym czasie do służby w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie, weszli żołnierze Jednostki Obrony Wybrzeża, popularnych „niebieskich беретów” z Pomorskiego Okręgu Wojskowego.

Żołnierzy nowo sformowanej jednostki specjalnej WP, któ-

ra zakończyła przygotowania specjalistyczne związane z podjęciem służby pod flagą ONZ na Bliskim Wschodzie, odwiedził członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Minister obrony narodowej dokonał przeglądu stanu wykształcenia politycznego i specjalistycznego oraz przygotowań do wykonywania zadań postawionych przed nowo sformowaną specjalną jednostką Wojska Polskiego w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie.

Przypomnieć warto, że Jednostka Obrony Wybrzeża należy do przodujących w Pomorskim Okręgu Wojskowym, a jej żołnierze znani są szeroko społeczeństwu Ziemi Gdańskiej z ofiarności w pracach społecznych.

Pierwsza grupa żołnierzy nowej jednostki specjalnej WP Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ odleciała na Bliski Wschód 16 bm. z lotniska w Rebiechowie. PAP



Poprawa jakości sprzętu rolniczego tematem narady w Poznaniu

Konieczność unowocześnienia naszego rolnictwa sprawiła, że w ostatnim czasie podjęto szereg decyzji, zmierzających do przyspieszenia w najbliższych latach produkcji maszyn i narzędzi rolniczych. Tylko w br. na rozbudowę przemysłu maszyn rolniczych przeznaczona jest ponad trzy miliardy zł, czyli znacznie więcej niż w całej ubiegłej 5-letce.

Efekty tych przedsięwzięć będą odczuwalne w pełni dopiero w nadchodzących latach. Istnieje jednak już obecnie szansa poprawy stanu technicznego wyposażenia rolnictwa m. in. poprzez podniesienie jakości i niezawodności wytwarzanego sprzętu, przedłużenie jego żywotności. Te właśnie sprawy wiążące się z jakością maszyn rolniczych były głównym tematem krajowej narady, zorganizowanej 16 bm. w Poznaniu z udziałem

przedstawicieli zakładów produkujących sprzęt rolniczy oraz sekretarzy komitetów wojewódzkich PZPR.

Jak podkreślano w toku obrad, środkiem do unowocześnienia produkcji maszyn rolniczych jest tzw. kompleksowy system sterowania jakością. Omówiono doświadczenia, jakie uzyskały w tej mierze dwie fabryki maszyn żniwnych: w Płocku i Poznaniu. W Płocku — efektem zastosowania tego systemu przy produkcji rodziny kombajnów „Bizon” było uzyskanie znaku jakości dla tych wyrobów. Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych przystąpiła przed rokiem do gruntownego przygotowania całego organizmu fabrycznego do zastosowania z dniem 1 lipca br. kompleksowego systemu sterowania jakością. (PAP)

Przedstawiciele ochotniczych i zawodowych straży pożarnych województwa poznańskiego na spotkaniu z kierownictwem KW. Fot. — E. Kitzmann

straży pożarnych w województwie poznańskim. Zrzeszają one ponad 116-tysięcy członków, a ich działalność daleko wykracza poza statutowe obowiązki. Oczywiście naczelnym zadaniem jest ratowanie i ochrona mienia przed groźbą ognia, z czego wywiązują się coraz sprawniej. Niebezpieczeństwo powstawania pożarów zmniejszają w dużym stopniu systematyczne kontrole, szkolenia i różnego rodzaju akcje propagandowe i profilaktyczne. Duże osiągnięcia mają także w swoim koncie strażacy w dziedzinie mobilizowania społeczeństwa i osobistego uczestniczenia w czynach społecznych.

Swoje święto witają oni realizacją wielu cennych zadań inwestycyjnych i porządkowych. Wartość wykonanych w ub. roku zobowiązań szacuje się na 12 800 000 złotych. Dzięki inspiratorskiej roli strażaków i społecznemu zaangażowaniu mieszkańców wsi zbudowano m.in. 16 remiz, będących jednocześnie wiejskimi placówkami kulturalnymi oraz 14 dużych zbiorników wody do celów gaśniczych. Do lipca te-



Stanisław Szozda zwyciężył w Lipsku

Rozegrany wczoraj IX etap Wyścigu Pokoju na trasie z Poczdamu do Lipska długości 170 km był najdłuższy w dotychczasowych zmaganiach. Najlepszym okazał się Stanisław Szozda, który tym razem na finiszu nie dał szans rywalom.

Zanim kolarze wystartowali do kolejnego etapu z listy startowej wykreśliliśmy następujących zawodników: Duńczyka F. Wawra, Włochów A. Checchię i F. Ballardina, Holendra C. Hoogendoorna, Finów B. Wiika i reprezentanta NRD — K. Diersa.

Kilkadziesiąt kilometrów po starcie peleton rozerwany został na parę grup a w końcu stawki jechali ci, którzy trud tegorocznych etapów odczuwali najbardziej. Wydarzyło się także sporo kraks. Na jednym z nich W. Lichaczew oddał swój rower N. Gorełowowi i stracił sporo do czołówki. Na setnym kilometrze miał już przeszło pięć minut straty do prowadzącej grupy.

Na wczorajszym etapie rozegrano dwie lotne premie. Na pierwszej z nich w Jueterbogum na 54 km zwyciężył Francuz E. Lalouette przed reprezentantem ZSRR A. Pikkusem i

NRD D. Gonschorkiem. Na drugiej lotnej premii w Eitenburgu triumfował Austriak G. Dokończenie na str. 2



Zwycięzca etapu Poczdam — Lipsk — Stanisław Szozda. Fot. — K. Przychodzki

Depesza od P. Jaroszewicza

Helmut Schmidt kanclerzem NRF

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przesłał depeszę z gratulacjami do kanclerza federalnego Republiki Federalnej Niemiec Helmuta Schmidta z okazji wyboru go na to stanowisko.

Bundestag dokonał wczoraj tek wyboru nowego kanclerza NRF. Został nim 56-letni wiceprzewodniczący SPD, Helmut Schmidt. Jest on piątym z kolei szefem rządu zachodniemieckiego. Urząd swój obejmuje w 10 dni po ustąpieniu Willy Brandta.

W głosowaniu nad kandydaturą Schmidta 267 deputowanych opowiedziało się za nim. Przeciwno padło 225 głosów.

Nowy kanclerz NRF uchodzi za człowieka energicznego i pragmatycznego. Jeszcze przed wyborem na to stanowisko powiedział kontynuację dotychczasowego kursu polityki socjalistycznej — liberalnej. Oficjalne oświadczenia Schmidta i czolowych polityków koalicyjnej dowodzą, że nowy rząd federalny będzie traktował politykę wobec państw socjalistycznych jako element światowych wysiłków odprężeniowych.

Urzędujący do 30 czerwca prezydent RFN, Gustav Heinemann przyjął w czwartek członków rządu kanclerza Helmuta Schmidta i wręczył im dekrety nominacyjne. Podano oficjalnie skład nowego gabinetu federalnego. Oto obsada niektórych stanowisk:

— wicekanclerza i ministra spraw zagranicznych — Hans-Dietrich Genscher (FDP), — ministra spraw wewnętrznych — Werner Maihofer (FDP), — ministra gospodarki — Hans Friderichs (FDP), — ministra finansów — Hans Apel (SPD), — ministra obrony — Georg Leber (SPD), — ministra d.s. stosunków wewnątrzmiędzynarodowych — Egon Franke (SPD).

(Sylwetkę nowego kanclerza przedstawiamy na str. 4).

Przedstawiciele PZMot. u P. Jaroszewicza

Wczoraj prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął delegację kierownictwa Polskiego Związku Motorowego.

Kierownictwo tej organizacji przedstawiło premierowi dorobek organizacji oraz jej zamierzenia na przyszłość. Szczególnie dużo uwagi poświęcono roli Polskiego Związku Motorowego w działaniach na rzecz podnoszenia kultury motoryzacyjnej i bezpieczeństwa ruchu drogowego. (PAP)

Piłka nożna

Kadra Polski na Mistrzostwa Świata

Wczoraj ogłoszono w Warszawie skład 22-osobowej kadry polskich piłkarzy na Mistrzostwa Świata, które odbędą się w czerwcu i lipcu br. w NRF. Znalazło się w niej pięciu zawodników Wisły Kraków, czterech — Górnik Zabrze, po trzech — Legii Warszawa i Stali Mielec, dwóch — ŁKS oraz po jednym: Gwardii Warszawa, Lecha Poznań, Odry Opole, Ruchu Chorzów i Śląska Wrocław. Wielkopolskie piłkarstwo reprezentować będzie Roman Jakóbczak. (ad)

(Szczegóły na str. 4)

PAP RADIO INF WŁ TEL FONE M
RADIO INF WŁ TEL FONE M PAP
INF WŁ TEL FONE M PAP
TEL FONE M PAP
PAP RADIO INF WŁ TEL FONE M
RADIO INF WŁ TEL FONE M PAP

Plenum NK ZSL

W Warszawie odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Naczelnego Komitetu ZSL. Tematem obrad działaczy ludowych były problemy kultury w środowisku wiejskim, traktowane jako integralny czynnik społecznego i gospodarczego rozwoju wsi.

Kontrakt polsko-syryjski

Centrala handlu zagranicznego „Centrozap” zawarła w Damaszku ze stroną syryjską kontrakt przewidujący współpracę przy budowie odlewni o mocy produkcyjnej 6 tys. ton surówki rocznie.

Protest TRR RWP

Ministerstwo spraw zagranicznych Republiki Wietnamu Południowego wyraziło energiczny protest przeciwko prowokacjom wojskowym ze strony administracji sajskiej. MSZ Republiki Wietnamu Południowego stwierdza, że administracja sajska podejmuje zakrojone na coraz szerszą skalę operacje wojskowe, których celem jest zawładnięcie terytorium znaj-

dującym się pod kontrolą TRR RWP.

L. Brzeźniew przyjął A. Dżalluda

Sekretarz generalny KC KPZR, L. Brzeźniew przyjął w czwartek na Kremlu członka rady rewolucyjnej, premiera Libii Abd as-Salama Dżalluda. Libijski gość przebywa w Moskwie na zaproszenie rządu radzieckiego z wizytą oficjalną.

Strajk w Ulsterze

W Ulsterze rozszerza się strajk powszechny, do którego wezwali protestantów tzw. ulsterska rada robotnicza. Strajk spowodował poważne zakłócenia w sieci energetycznej, paraliżując prace wielu zakładów pracy.

Nalot izraelski na Liban

W Bejrucie poinformowano, że ok. godz. 18.30 czasu lokalnego, 26 samolotów izraelskich dokonało nalotu na rejon Raszidji, Nabatiji i Mahruniji w południowej części Libanu. W Raszidji znajduje się obóz uchodźców palestyńskich, w którym zamieszkuje wiele tysięcy osób.

Rocznica wyzwolenia CSRS

W czwartek w Pradze odbyło się plenum Komitetu Centralnego Frontu Narodowego CSRS, poświęcone przygotowaniu obchodów 30 rocznicy zakończenia walki naro-

dowyzwoleniecz narodu czechosłowackiego i wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką. Obrady prowadził przewodniczący Prezydium KC Frontu Narodowego CSRS, sekretarz generalny KC KPZR, Gustaw Husak.

Powódź w Melbourne

Australijskie miasto Melbourne przeżywa najgroźniejszą od ćwierćwiecza powódź. Tysiące mieszkańców miasta schroniło się na dachach swych domów. Poziom wód powodziowych stale się podnosi wskutek ulewnych deszczów. W samą tylko środę opady deszczu wyniosły 76 mm.

J. Arafat w Kairze

Do Kairu przybył w czwartek przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny, J. Arafat. Spotkał się on tam z ministrem spraw zagranicznych Egiptu, I. Fahmi, z którym omówił ostatnie wydarzenia na Bliskim Wschodzie.

Aresztowanie przywódcy mafii

Policeja włoska aresztowała L. Liggita, jednego z najbardziej niebezpiecznych i poszukiwanych przywódców mafii. Liggit, skazany zaocznie w 1970 r. na dożywocie, poddał się wprawdzie operacji plastycznej, jednak został zidentyfikowany na podstawie odcisków palców.

Egipt ostrzega Izrael

Jak informuje bliskowschodnia Agencja Prasowa MENA, Egipt ostrzegł w czwartek Izrael, że świat arabski nie będzie się przyglądał obojętnie aktom terroru, dokonywanym na ludność cywilnej Libanu.

Terror w Urugwaju

Uwięzienie przez skrajnie prawicowy reżim Urugwaju I sekretarza KC KP Urugwaju, R. Arismendiego, wywołało falę oburzenia na całym świecie. Z wielu krajów napływają apele o zwolnienie przywódcy urugwajskich komunistów i zaprzestanie represji wobec sił postępu, stosowanych przez rząd J. M. Bordaberry'ego.

H. Kissinger w Damaszku

Do Damaszku przybył amerykański sekretarz stanu, H. Kissinger. Jest to już piąta wizyta Kissingera w Syrii w czasie jego misji dyplomatycznej na Bliskim Wschodzie.

PAP RADIO INF WŁ TEL FONE M
RADIO INF WŁ TEL FONE M PAP
INF WŁ TEL FONE M PAP
TEL FONE M PAP
PAP RADIO INF WŁ TEL FONE M
RADIO INF WŁ TEL FONE M PAP

• Ocena przygotowań do akcji letniej
• Rozwój spółdzielni produkcyjnych

Z posiedzenia Prezydium WRN

Ponad 353 000 dzieci i młodzieży województwa poznańskiego skorzysta w tym roku z różnych form zorganizowanego wypoczynku wakacyjnego. Oznacza to, że w koloniach, obozach, półkoloniach, wczasach uczestniczyć będzie o 20 000 osób więcej niż w roku ubiegłym.

Organizatorami letniego wypoczynku dzieci i młodzieży są zakłady pracy, wydziały oświaty, TPD, ZHP oraz inne organizacje młodzieżowe i społeczne. Akcja wczasowa zorganizowana zostanie w ponad 1000 różnych placówek takich jak internaty i bursy szkolne, szkoły i przedszkola, świetlice i obiekty zakładów pracy.

Ocena stanu przygotowań do nadchodzącej akcji letniej dzieci i młodzieży była przedmio-

tem kolejnego posiedzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu.

W dyskusji członkowie Prezydium zwracali uwagę na konieczność odpowiedniego przygotowania kadry wychowawczej, właściwego wykorzystania funduszu socjalnego, zabezpieczenia bazy lokalowej oraz zapewnienia należytego stanu sanitarno-higienicznego obiektów kolonijnych i wczasowych.

Ważną sprawą jest stworzenie warunków do działalności ideowo-wychowawczej. Prezydium WRN zaleciło, aby również w powiatach przyzydia rad oceniły stan przygotowań do młodzieżowego lata 1974.

W drugim punkcie obrad Prezydium dokonało analizy działalności społeczno-ekonomicznej wielkopolskich rolniczych spółdzielni produkcyjnych za rok ubiegły. W dyskusji podkreślono dotychczasowe osiągnięcia spółdzielni oraz wskazano na rezerwy, wykorzystanie których stanowi gwarancję dalszego ich rozwoju. (k)

Przywódca KP USA przebywa w Polsce

Na zaproszenie KC PZPR przybył 16 bm do Polski z oficjalną wizytą sekretarz generalny Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych — Gus Hall z małżonką.

W godzinach popołudniowych sekretarz generalny KP USA — Gus Hall odbył rozmowę z sekretarzem KC PZPR — Wincentym Kraśko i Andrzejem Werblanem oraz członkiem Sekretariatu KC, kierownikiem Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Ryszardem Frelkiem.

W toku rozmów wymieniono poglądy na temat sytuacji społeczno-politycznej w obu krajach oraz mówiono o działalności i zadaniach obu partii. Omówiono też niektóre problemy związane z rozwojem obecnej sytuacji międzynarodowej, a także aktualne zagadnienia dotyczące międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego. (PAP)

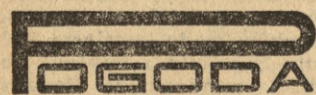
Sytuacja na polach

Deszcze spadły w samą porę

Dwa tygodnie upłynęły od obfitych opadów, które po dłu gotowały suszę stały się zbawienne dla upraw rolniczych. Pod koniec ubiegłego tygodnia zapasy wilgoci w glebie już się zaczęły wyczerpywać i wieś czekała na nową porcję deszczu. Specjaliści zresztą twierdzą, że w maju opadów nigdy nie jest za wiele i jego przekroponość gwarantuje wysokie plony.

W miniony wtorek deszcz spadł jak na zamówienie. Nie we wszystkich rejonach wprawdzie jednakowo obficie, nie mniej jednak stan roślinności na polach uległ dalszej poprawie. Ziemia całkowicie wchłonięła dawki nawozów, stwierdza się ładny odrost buraków cukrowych, a ze zbóż najlepiej wygląda pszenica ozima. Dotychczas zasadzono już 95 proc. ziemniaków i obsiano około 80 proc. planowanego arealu kukurydzy. Trwa przerwka buraków i inne prace pielęgnacyjne. W przedsięwzięciu PGR Kórnik np. dokonano już przerwyki na 40-hektarowej plantacji buraczanej.

Ostatnie deszcze najbardziej zasiliły gleby w środkowej części województwa poznańskiego — w Kościanstwie, Sremskim, Średzkiem — która na leży do najsłabszych w zasoby wody. Więcej opadów przydałoby się teraz w powiatach północnych, a niebawem i w całej Wielkopolsce. (zd)



W województwach południowo-wschodnich i wschodnich zachmurzenie duże i miejscami opady deszczu. Na pozostałym obszarze zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temperatura maksymalna od 10 stopni na południowym wschodzie i lokalnie na Wybrzeżu do 15 i 18 stopni na pozostałym obszarze. Wiatry umiarkowane z kierunków północnych i wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Odznaczenia państwowe dla zasłużonych związkowców

Zasłużeni w pracy zawodowej i społecznej wielkopolskiej związkowcy zostali wczoraj odznaczeni wysokimi odznaczeniami państwowymi. Aktu dekoracji, która odbyła się w siedzibie Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Poznaniu, dokonał I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada i przewodniczący WRZZ — Czesław Kończal.

Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski została odznaczona Wacława Jakubczak, inicjatorka współzawodnictwa pracy w Kaliskich Zakładach Koncentratów Spożywczych „Winiary”, gdzie pracowała w latach 1945—70. Po przejściu na rentę W. Jakubczak nadal

jest pełną inwencji i energii działaczką społeczną. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Józef Lankiewicz, wybitny specjalista w zakresie opracowywania kosztorysów, znawca za gadnień konteneryzacji, racjonalizator (24 projekty, które

m. in. zorganizowania banku krwi.

W imieniu odznaczonych powiedział Bogdan Tynecki za pewniając, że nie będą oni szczeni sił w pracy dla rozwoju ludowej Ojczyzny.

Gratulując zasłużonym związkowcom, I sekretarz KW PZPR podkreślił m. in. związek między rzetelnym wywiązywaniem się z obowiązków społecznych i zawodowych, a przyspieszonym, wszechstronnym rozwojem kraju i regionu. (y)



Zasłużeni związkowcy, od lewej: Zdzisław Pawłowski, Wacława Jakubczak, Bogdan Tynecki, Józef Lankiewicz. Fot. — K. Przychodźki

pozwolili zaoszczędzić 6 mln zł). Pracuje on od 1945 roku w Biurze Projektów Kolejowych w Poznaniu.

Złotym Krzyżem Zasługi to stał udekorowany Bogdan Tynecki, brygadzysta-konserwator w Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski. Jest inicjatorem wielu zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych. Pełni funkcje członka Egzekutywy KW PZPR i wiceprzewodniczącego RN Poznania.

Brazowym Krzyżem Zasługi został odznaczony kontroler jakości w Poznańskiej Fabryce Maszyn Żniwnych w Poznaniu — Zdzisław Pawłowski. Jest on przewodniczącym koła zakładowego ZMS, inicjatorem

J.B. Tito ponownie prezydentem Jugosławii

Na wspólnym posiedzeniu nowo wybranych rad Zgromadzenia SFRJ — Związkowej oraz Republiki, które odbyło się 16 bm. w Belgradzie, Josip Broz Tito został ponownie wybrany prezydentem republiki, bez ograniczenia czasu trwania mandatu. Był to wybór jednogłosem, uzasadniony historyczną rolą, jaką odegrał J. Broz Tito w wojnie narodowo-wyzwoleńczej i w rewolucji socjalistycznej.

Wyniki tajnego głosowania ogłosił nowo wybrany przewodniczący Zgromadzenia SFRJ, Kiro Gligorov. Za kandydaturą J. Broz Tito głosowali wszyscy obecni na posiedzeniu delegaci obu rad Zgromadzenia SFRJ, tj. 300 osób.

J. Broz Tito został wybrany prezydentem Jugosławii po raz siódmy. Pierwszy wybór nastąpił 14 stycznia 1953 roku. (PAP)

Informatyka szansą rozwoju informacji

Problemem unowocześnienia metod informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej poświęcona była wczorajsza krajowa konferencja zorganizowana przez Oddział Wojewódzki NOT w Poznaniu. Wzięło w niej udział 400 specjalistów z całego kraju.

Referat wprowadzający pt. „Problemy automatyzacji procesów informacyjnych” wygłosił doc. dr inż. Adam Górski z Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych w Poznaniu. Przypomniał on m. in., że na milion ludności zawodowo czynnej w Stanach Zjednoczonych w roku 1970 przypadało 1070 sztuk komputerów, w NRF — 233, w Japonii — 220, w ZSRR — 42, w Polsce zaś 10. Mamy więc w tej dziedzinie spore zaległości. Zainstalowanie w roku 1975 w Polsce dodatkowych 530 komputerów poprawi wspomniany już wskaźnik do 34 komputerów w przeliczeniu na milion ludności. Niemniej maksymalne i racjonalne wykorzystanie posiadanych komputerów, stanowić będzie nadal problem o pierwszorzędym znaczeniu.

Komputery znajdują również coraz szersze zastosowanie w systemie informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej (INTE). Krajowy automatyzowany system INTE znacznie funkcjonować w Polsce po roku 1985, lecz już od roku 1975 uruchamiane będą systemy specjalistyczne i galezyowe, które następnie zostaną włączone w system ogólnokrajowy.

Możliwościami wdrożenia informatyki w krajowym systemie informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej poświęcony był referat mgr. Jana Bobrowskiego. Na temat automatyzacji procesów w bibliotece naukowej i wizji przyszłościowych skomputeryzowanych systemów bibliotecznych mówili dr inż. Czesław Daniło-

Depesza gratulacyjna H. Jabłońskiego do W. Scheela

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depesze gratulacyjną do prezydenta federalnego Republiki Federalnej Niemiec Waltera Scheela w związku z wyborem go na to stanowisko. (PAP)

Prezentacja dorobku 30-lecia

Polska delegacja udała się do NRD

16 bm. udała się do Berlina polska delegacja rządowa pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów Kazimierza Olszewskiego.

Delegacja weźmie udział w otwarciu polskiej wystawy pod nazwą „Człowiek, jego dom i wypoczynek w 30-leciu Polski Ludowej”.

Wystawa przedstawia szeroko pojętą problematykę troski o człowieka w PRL. Poza bogatą ekspozycją towarów konsumpcyjnych trwałego użytku wystawa obrazuje w formie plansz, zdjęć i przeźrocz, socjalistyczny rozwój naszego kraju w minionym 30-leciu ze szczególnym podkreśleniem osiągnięć gospodarczych, rozwoju kultury, sportu i wypoczynku.

W skład delegacji wchodzi: kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR Zbigniew Madej, wicepremier handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Tadeusz Nestorowicz oraz prezes Polskiej Rady Handlu Zagranicznego Włodzisław Wiśniewski. (PAP)

Komitet Ocalenia dotrzymał słowa

Skład tymczasowego gabinetu w Portugalii

W środę na parę minut przed północą rzecznik wojskowy Komitetu Ocalenia Narodowego odczytał w sali pałacu FOZ, wypełnionej przez tłum dziennikarzy i fotoreporterów z całego świata, listę pierwszego od 48 lat demokratycznego rządu Portugalii.

W tej samej chwili wynik dwutygodniowych rozmów między Komitetem Ocalenia a przedstawicielami różnicujących antyfaszystowskich partii i ugrupowań poznały miliony Portugalczyków, oczekujących przy aparatach radiowych i telewizorach od kilku godzin zapowiedzianej transmisji z sali konferencji prasowych.

Na liście nazwisk, przedstawionej przez rzecznika, dokładnie po lowe spośród czterdziestu cywilnych ministrów rządu tymczasowego stanowią przedstawiciele lewicy portugalskiej; są to trzej członkowie Portugalzkiej Partii Socjalistycznej, dwaj komuniści i dwaj przywódcy jednolitego frontu Portugalzkiego Ruchu Demokratycznego (MDP).

Z siedmiu pozostałych ministrów dwaj reprezentują liberalną Ludową Partię Demokratyczną (PPD), tj. prawe skrzydło sił popierających Komitet Ocalenia Narodowego, trzej są uważani za postępowych katolickich liberalów, a o pozostałych dwóch wiadomo jedynie, iż są zwolennikami umiarkowanych reform demokratycznych.

Pewnym zaskoczeniem jest zwiększenie liczby sekretarzy stanu, którzy będą kierować różnymi resortami w ministerstwach, bądź samodzielnie sekretariatami stanu aż do 21 osób. O ich przynależności politycznej trudno coś pewnego powiedzieć, są to bowiem ludzie na ogół mało znani. Sekretarze stanu będą kierować m. in. takimi resortami, jak ochrona zdrowia, planowanie gospodarcze lub rolnictwo. Przeszło połowa tych stanowisk pozostaje jeszcze nie obsadzona.

Krytyka planów Pentagonu

W Kongresie USA nasilają się głosy krytyki wielu programów Pentagonu, których realizacja drogo kosztuje amerykańskiego podatnika.

Przemawiając na posiedzeniu senackiej komisji budżetowej, jeden z senatorów żądał odrzucenia wniosku Pentagonu o przyznanie w bieżącym roku finansowym sumy 29 mln dol. na przeprowadzenie prób rakiet „Minuteman-2”.

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wyścig Pokoju

Dokończenie ze str. 1

Schonbacher, wyprzedzając zdecydowanie Holendra T. Smita i Czechosłowaka R. Labusa.

W dużej 85-osobowej czołówce bardzo aktywni byli Rosjanie. Co chwila zresztą ktoś próbował uzyskać minimalną przewagę, pociągnąć za sobą kilku kolarzy, by z nimi rozegrać końcowy finisz na stadionie w Lipsku. Tuż przed stadionem bardzo dynamicznie pojawili Polacy, a pierwszy linię mety, w stylu godnym wicemistrza świata, minął z kilkunastometrową przewagą Stanisław Szozda. Za nim finiszował najaktywniejszy kolarz wyścigu T. Smit oraz reprezentant NRD M. Milde.

Stanisław Szozda powiedział na mecie: „Etapu, a zwłaszcza wyścigu nie można wygrać samemu. Dziś pomagali mi nasza piątka, nie musiałem angażować sił w likwidowanie zrywów, w końcówce Kreczyński, Kaczmarek a w decydującej fazie Kowalski pozwolili mi zająć świetną pozycję do rajdu przed bramą stadionu. Ta nieoceniona pomoc pozwoliła pokonać bardzo szybkich Smita i Mildego. Myślę, że wyścig będzie się rozwijał pomyślnie dla nas. Odczuwam lekkie bóle lewego podudzia, ale to skutek jednej z wywrotek. Mam jeszcze duży zapas energii”.

WYNIKI INDYWIDUALNE

1. S. SZOZDA (Polska) — z bon. 3:52.45
2. T. Smit (Holandia) — z bon. 3:52.55
3. M. Milde (NRD) — z bon. 3:53.05
4. A. Pikkuus (ZSRR) — 3:53.15
5. D. Gonschorek (NRD) — ”
6. I. Hirth (Węgry) — ”

7. C. Guarnieri (Włochy) — ”
8. T. Vasile (Rumunia) — ”
9. J. Michajłow (ZSRR) — ”
10. M. Schiffner (NRD) — ”

WYNIKI DRUŻYNOWE

1. Polska — 11:39.15
2. Holandia — 11:39.22
3. NRD — 11:39.34
4. Francja — 11:39.40

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO DZIEWIĘCIU ETAPACH

1. T. MYTNIK (Polska) — 23:30.53
2. D. Gonschorek (NRD) — straty 23 sek
3. A. Pikkuus (ZSRR) — 24 ”
4. S. SZOZDA (Polska) — 32 ”
5. N. Gorelow (ZSRR) — 1:03 min
6. H. J. Hartnick (NRD) — 1:10 ”
7. M. Hrazdira (CSRS) — 1:23 ”
8. J. BRZEŹNY (Polska) — 1:35 ”
9. P. Matousek (CSRS) — 1:48 ”
10. A. Bartonieck (CSRS) — 2:18 ”

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO DZIEWIĘCIU ETAPACH

1. Polska — 70:32.39
2. ZSRR — straty 2:06 min.
3. NRD — 2:14 ”
4. CSRS — 3:22 ”
5. NRF — 12:49 ”
6. Holandia — 16:06 ”
7. Kuba — 18:59 ”
8. Francja — 19:01 ”
9. Rumunia — 23:57 ”
10. W. Brytania — 25:54 ”

NAJAKTYWNIJSI

1. T. Smit (Holandia) — 38 pkt.
2. A. Pikkuus (ZSRR) — 18 pkt.
3. E. Lalouette (Francja) — 9 pkt.
4. W. Lichaczew (ZSRR) — 8 pkt.
5. R. Labus (CSRS) — 7 pkt.

Dziś X etap z Lipska do Karl-Marx-Stadt długości 141 km. Transmisje — radio: 14, 14.30, 15, 15.30, 16, 16.30, telewizja: 16.25 oraz 21.30 wiadomości sportowe i kronika Wyścigu Pokoju. (ask)

Ostatnia droga red. K. Jaźwieckiego

Wczoraj w Poznaniu na cmentarzu junikowskim odbył się pogrzeb długoletniego dziennikarza „Głosu Wielkopolskiego” — redaktora Kazimierza Jaźwieckiego. Zmarły od 1947 roku był cenionym publicystą „Głosu”, znawcą problematyki rolnej, zaangażowanym działaczem społecznym, który poświęcił swoje pracowne życie przebudowie i unowocześnieniu polskiej wsi. Za swoje zasługi otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski oraz wiele innych odznaczeń i wyróżnień honorowych.

W ostatniej drodze redaktorowi Kazimierzowi Jaźwieckiemu towarzyszyli: rodzina, przyjaciele, liczne grono przedstawieli poznańskiego środowiska dziennikarskiego, kolegi z organizacji ZSL-owskiej. W imieniu dziennikarzy Zmarłego pożegnał zastępca redaktora naczelnego „Głosu” — Marian Flejsterowicz. Mogiłę pokryły wieńce i wiązanki kwiatów. (—)

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł) kwartału (52 zł) półrocza (104 zł) rok (208 zł) zwracają do pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa i Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe indeks nr 35029 F-16



Fragment nowego śródmieścia Pily.

Fot. — J. Chlasta

Druga młodość miasta Staszica

Rozmowa z naczelnikiem Pily — Stanisławem Maciejkiem

W gronie polskich miast, które przekroczyły barierę 50 tysięcy mieszkańców, znalazła się ostatnio Pila. Sądzę, że była to wiadomość nieco zaskakująca, zwłaszcza dla tych, którzy poznali to miasto w pierwszych latach powojennych?

— Tak, ówczesny obraz Pily, którą bezsensowny opór hitlerowskiego garnizonu zamienił w ruinę, mógł przytłu-

nić radość z powrotu miasta rodzinnego Stanisława Staszica, po 173-letnim panowaniu pruskim, w granice Ojczyzny. Mimo to tysiące Polaków, zwanych nie bez powodu pionierami i przybywających tu z różnych stron kraju, a nawet Europy, osiedlało się w Pile, takiej, jaką zastali, z wiarą, że będzie to kiedyś miasto tętniące życiem.

— Z pewnością jednak nie starczyłoby im wyobraźni, by przewidzieć, że po latach niespełna trzydziestu, będzie to jedno z najurodzajniejszych miast w Wielkopolsce, o całkiem nowym kształcie architektoniczno-urbanistycznym, w którym nie przypominającym poprzedniej zabudowy. Co jeszcze reprezentuje dziś Pila, miasto rodzinne bliźniaczej pary — Małgorzaty i Remigiusza Barcińskich — mieszkańców Pily „numer” 50 000 i 50 001?

— Potencjał przemysłowy, który daje roczną produkcję wartości półtora miliona złotych. Młodość, widoczna zwłaszcza w dziesięciu szkołach podstawowych oraz siedemnaście specjalistycznych szkołach zawodowych i średnich. Ogromne przywiązanie obywateli do swojego miasta, które mu w ciągu ostatnich dziesięciu lat ofiarowali pracę społeczną wartości 120 milionów złotych.

— Pierwszą „pięćdziesiątkę” Pila osiągnęła w ciągu dwudziestu dziewięciu lat, zaczy-

nając praktycznie od zera. Jak długo będzie czekać na następną?

— Z pewnością znacznie krócej. Powiem od razu dlaczego: na terenie naszego miasta rozpoczyna się realizacja inwestycji, która jeszcze raz całkowicie przeobrazi jego oblicze. Jest to budowa wielkiego zakładu włókien chemicznych, o docelowym zatrudnieniu 10 tysięcy ludzi. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że na dziesięciu ludzi zatrudnionych w przemyśle, powinno przypadać sześciu pracowników usług oraz że wielu tych ludzi ma rodziny — otrzymamy częściową odpowiedź na ostatnie pytanie.

— Do przyjęcia takiej inwestycji miasto musi się przygotować?

— Naturalnie. Obecnie opracowuje się w trybie przyspieszonym nowy plan przestrzennego zagospodarowania Pily. Szeroko zakrojone przygotowania objęły także podstawowe dziedziny życia organizmu miejskiego: gospodarkę komunalną, handel i usługi, oświatę i kulturę — które sprostają będą musiały potrzebom miasta, w kilkunastoletniej perspektywie — tu wracam do jednego z punktów naszej rozmowy — stutysięcznego.

— Życząc Pile realizacji tych ambitnych zadań, dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

Podwyżka cen w Danii

Kryzys rządowy zażegnany

Rząd premiera Poula Hartlinga ostatecznie uzyskał w środę wieczorem poparcie Folketingu dla swego kontrowersyjnego projektu ustawy w sprawie podwyższenia pośrednich podatków na szereg artykułów powszechnego użytku.

W wyniku uchwalenia ustawy podatkowej znacznie wzrosną na rynku duńskim ceny towarów importowanych, np. pralek, napojów alkoholowych, samochodów, różnych artykułów gospodarstwa domowego itp. Średnio ceny objętych wyższymi podatkami artykułów wzrosną o 20 proc. Ustawa wchodzi w życie w piątek. (PAP)

Tytuł tej publikacji określa jedną z głównych intencji nowego Prawa lokalowego — ustawy uchwalonej przez Sejm 10 kwietnia br. Uznanie prawa każdej rodziny do odrębnego mieszkania przy równoczesnym umocnieniu pozycji najemcy zostało powiązane z częściową rezygnacją z dotychczasowej publicznej gospodarki lokalami (ostały się jedynie pewne jej elementy).

Przepisom aktu prawnego uchwalonego 10 kwietnia nie podlegają lokale — w nieobciążonych podatkami od nieruchomości budynkach — gospodarstw rolnych indywidualnych lub spółdzielczych, położonych na terenie zarówno gmin jak i miast. Natomiast w określonych miejscowościach ustawa — zamiast publicznej gospodarki lokalami — wprowadza najem lokali i budynków na podstawie decyzji administracyjnej o przydziale. Jest to ograniczona i przejściowa forma ingerencji państwa w gospodarkę mieszkaniową, mająca za stosowanie tam, gdzie występują trudności w zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych. Ograniczenie ingerencji przejawia się m. in. w modyfikacji zasad dokwaterowań i przekwaterowań. Jeżeli najemca zajmuje lokal o powierzchni ponadnormatywnej, to ma do wyboru: albo płacić za dodatkowy metraż poważnie zwiększony czynsz, albo zamienić mieszkanie na mniejsze. Natomiast jeżeli najemca opuści lokal, pozostawiając w nim np. dorosłe dzieci lub rodziców, wówczas właściwy organ administracji powinien — w miarę potrzeby — przydzielić tym osobom zajmowany lokal lub jego część.

Decyzje w sprawach przydziału i opróżnienia lokali wydają naczelnicy miast, dzielnic i gmin, a odwołania od tych decyzji rozpatrują organy administracji wyższego stopnia. Przepisom o przydziale mieszkań na podstawie decyzji administracji nie podlegają m. in.: domy jednorodzinne; lokale w małych domach

mieszkalnych stanowiąc odrębną własność różnych osób; lokale w domach wielomieszkaniowych, stanowiąc odrębne nieruchomości nabyte od państwa.

Tyle o najważniejszej tendencji Prawa lokalowego, widocznej zresztą także w niektórych innych rozwią-

Nowe prawo lokalowe

Jeden lokator — w jednym mieszkaniu

zaniach zarówno nowych jak i zmodyfikowanych, które przedstawiamy poniżej.

INNOWACJE

Oto najistotniejsze przepisy, których nie było w dotychczasowym Prawie lokalowym. Stanowią one, że:

● Prawu lokalowemu nie podlega ją domy letniskowe służące właścicielom i ich bliskim do wypoczynku.

● Osoby bliskie najemcy to m. in. rodzeństwo, osoby przysposobione i przysposabiające, powinowaci w tej samej linii i stopniu, a także osoby pozostające faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą.

● Małżonkowie wspólnie zajmujący lokal są z mocy prawa najemcami tego lokalu, choćby przydział nastąpił tylko na rzecz jednego z małżonków.

● Ten, kto wynajmuje lokal, ma obowiązek m. in. zapewnić sprawne działanie urządzeń technicznych budynku oraz dbać o porządek i czystość pomieszczeń przeznaczonych do ogólnego użytku.

● W razie potrzeby dokonania na-

praw przez wynajmującego, najemca obowiązany jest udostępnić lokal i przenieść się na okres naprawy do lokalu zamiennego lub pomieszczenia zastępczego.

● Przepisy o najmie lokali i budynków na podstawie decyzji administracyjnej nie obejmują garaży i

lokali użytkowych (pracownie artystyczne, warsztaty rzemieślnicze, sklepy) wybudowanych ze środków osób fizycznych i wykorzystywanych przez nie zgodnie z przeznaczeniem.

● Właściciel domu wielomieszkaniowego ma prawo do uzyskania przydziału jednego samodzielnego mieszkania w tym budynku, jeżeli zarządza lub zobowiąże się nim zarządzać.

● Samodzielny lokal mieszkalny — odpowiadający normatywowemu projektowaniu mieszkań — może być przydzielony tylko jednemu najemcy. Dwu najemcom lokal taki można przydzielić jedynie na podstawie ich zgodnego wniosku.

● Przedmiotem odrębnego przydziału nie mogą być pokoje przechodnie ani pokoje o powierzchni poniżej 10 m².

● Osoby, które uzyskały zapewnienie otrzymania w określonym terminie mieszkania (z organu administracji państwowej, spółdzielni mieszkaniowej lub zakładu pracy) mogą otrzymać — na okres oczekiwania —

Wnioski z procesów gitowców

Czy potrzebny sędzia w szkole?

Gitowcy zrobili ostatnio wielką karierę w prasie. Chyba nawet nadspodziewanie wielką. Właściwie każde pismo tygodniowe uważa za swoją powinność uraczenie czy telnika gustownym sprawozdaniem z sali sądowej o życiu gitowców. Czasami można odnieść wręcz wrażenie, że młódz szkolna wzięła totalny kurs na gitowanie. A przecież tak nie jest! Gitowcy są groźni, ale nie do tego stopnia, by robić z tego wielkie hallo! Dlatego też miast czynienia wokół sprawy sensacji, warto chyba poważniej zastanowić się nad istotą zjawisk, występujących na obszarze tzw. podkultury młodzieżowej.

Powiedzmy wprost: gitowcy są odmianą chuligaństwa, zaś u podłoża chuligaństwa leżała i leży agresywność jednostek wobec otoczenia. Gitowcy jednak różnią się od klasycznego chuligaństwa nie tylko wprowadzaniem nowego i nieznanego dotychczas obyczaju, ale przede wszystkim tym, że jednostki najsilniejsze i najbardziej agresywne organizują grupę, zaś ta ślepo wykonuje rozkazy szefa. Na ten temat — więcej na temat organizowania się i powstawania grup społecznych — jest olbrzymia literatura naukowa. Problemy te badał wybitny uczeń z zakresu pedagogiki, psychologii, socjologii. Studia nad tymi badaniami zawierają wiele wskazań dla wychowawców młodzieży, dla wszystkich preceptorów, dla nauczycieli. Wystarczy tylko sięgnąć ręką na półkę księgarską, a może i do jednej biblioteki pedagogicznej będącej w zasięgu każdej szkoły.

I tu natychmiast powstaje pytanie: w jakim stopniu olbrzymia armia pedagogów, zwłaszcza zaś nauczycieli, korzysta z tych źródeł wiedzy o młodzieży, o jej rozwoju, o konfliktach wieku dorastania? Obawiam się, że wiedza nauczycieli w tym zakresie jest bardziej ograniczona, pozbiedzna, a może nawet nijaka. W systemie kształcenia nauczycieli i dokształcania na różnych kursach itp. nie mówi się, nie dyskutuje o czynnikach kształtujących agresywność wieku dojrzewania, czy o źródłach postaw społecznych. Ten stan rzeczy należy niestety zmienić. Jest bowiem jeden z warunków, decydujących o szybkim rozpoznawaniu zjawisk społecznych na terenie szkoły oraz skutecznym ich

zwalczaniu metodami wychowawczymi przez nauczycielstwo.

Ze sprawozdań sądowych, opisujących lepiej lub gorzej anatomię git-ludzi, przebijają jedna refleksja o wielkiej bezradności otoczenia — w tym i nauczycieli. Rady pedagogiczne zdają się być w każdym przypadku zaskoczony, zaskokowane i zbulwersowane. W jednym z reportaży opisujących proces gitowców pojawiło się takie wyznaczenie dyrektora szkoły — świadka w procesie: „... Nie wierzyliśmy w pierwszej chwili, że coś takiego mogło się stać u nas, przecież nasza szkoła jest dobra...”

Otóż trzeba tu podkreślić, że pojawienie się zorganizowanej git-grupy nie ma nic wspólnego z tym, jaka ta szkoła jest — dobra czy zła. I w dobrej szkole znajdują się jednostki agresywne, tak jak w każdej dobrej szkole są dobrzy i zli uczniowie. Każda szkoła ma do czynienia z ogromną mozaiką charakterów, trzeba to tylko wiedzieć, rozumieć, trzeba w równym stopniu zajmować się uczniami grzecznymi, co niesfornymi i agresywnymi.

Niektóre szkoły, czując zagrożenie ze strony jednostek agresywnych podejmują liczne pedagogiczne kontrakcje. Dość często np. zapraszają na pogadanki ludzi z MO, specjalizujących się w resocjalizacji młodzieży. Są to przedsięwzięcia

pożyteczne i na pewno owocne. Należy jednak chyba pójść dalej uświadamiając młodzież w zakresie odpowiedzialności prawnej. Powiadamy, że prawo kształtuje życie. I słusznie. Ale czy prawo odnoszące się wprost do młodzieży kształtuje życie młodzieży i jej świadomość? Albo zapytajmy inaczej: czy młodzież w swojej masie nie tkwi w błędnym przekonaniu, że jest wyjęta spod prawa, że odpowiedzialność prawna zaczyna się dopiero w pierwszym dniu pełnoletności?

Prawo o wykroczeniach musi wreszcie trafić do szkół, tak samo jak trafił do szkół kodeks drogowy. Elementy prawa powinny być wykładane w szkołach, tak jak wykładane się wiede o życiu społeczeństw, o świecie współczesnym. Wydaje się, że w szkole powinien pojawiać się regularnie sędzia sądu dla nieletnich, ławnik sądu dla nieletnich, kurator dla nieletnich. Powinna bowiem być wprowadzana zasada: nie młodzież przed sądem, ale sąd przed młodzieżą — z pogadankami o prawie dotyczącym młodzieży i z kontrowersyjnymi tematami do dyskusji.

Wydaje się, że tego rodzaju przedsięwzięcia w skali powszechnej — choć trudno je uznać za panaceum — mogłyby uchronić od wielu bolesnych zjawisk w świecie młodzieży.

STEFAN KURECKI

„Cegielski” radzi się użytkowników

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski należą do największych producentów obrabiarek. Po wojnie wyposażyli w maszyny setki fabryk w kraju. Ponad 6 000 obrabiarek ze znakiem firmowym HCP pracuje także w fabrykach zagranicznych. Wszędzie cieszą się dobrą opinią.

Producent w sposób zorganizowany te opinie utrwała i rozszerza. Jest w stałym kontakcie z użytkownikami swoich wyrobów i uwzględnia ich sugestie w kolejnych konstrukcjach. Zakłady H. Cegielski spełniają też ważną rolę w kształtowaniu opinii na temat sposobów rozwiązywania pew

nych problemów technicznych w całym przemyśle obrabiarkowym, a szczególnie w grupie producentów maszyn o podobnej lub zbliżonej konstrukcji i podobnym przeznaczeniu.

W poniedziałek 20 bm. w HCP odbędzie się ogólnopolska narada przedstawicieli fabryk korzystających z obrabiarek HCP oraz specjalistów z politechnik i instytutów, na której producent przedstawi im swoje najnowsze modele maszyn oraz zasięgnie ich opinii na temat trafności swego przyszłego programu produkcyjnego. Gospodarzem narady będzie miejscowe Stowarzyszenie Inżynierów i Mechaników Polskich. (pch)

przydział pomieszczenia zastępczego.

ZMODYFIKOWANE PRZEPISY

Sporo przepisów dotychczasowego Prawa lokalowego zostało przejętych przez ustawę z 10 kwietnia br., ale w zmodyfikowanej postaci. Najważniejsze spośród nich mówią, że:

● Zamienny lokal mieszkalny powinien m. in. mieć nie gorsze wyposażenie techniczne niż lokal dotychczas zajmowany i odpowiadać pod względem powierzchni mieszkalnej dotychczasowemu lokalowi (nie może jednak przekraczać norm zaludnienia).

● Pomieszczenie zastępcze powinno zapewnić co najmniej 5 m kw. na osobę.

● Zainstalowanie przez najemcę urządzeń technicznych w lokalu na własny koszt nie powoduje podwyżki czynszu.

● Właściciel lokalu lub członek spółdzielni może żądać przekwaterowania najemcy tego lokalu, jeżeli do starszy lokal zamienny lub zobowiąże się wpłacić wkład mieszkaniowy za najemcę, którego sytuacja materialna nie uzasadnia przydziału mieszkania z terenowego organu administracji.

● Decyzja o przydziale części lokalu powinna określać uprawnienia najemcy do pomieszczeń przynależnych.

● Najemca części lokalu nie może oddać jej w podnajem lub do bezpłatnego używania bez zgody pozostałych współnajemców.

● W dyspozycji zakładów pracy pozostają mieszkania funkcyjne przydzielane określonym kategoriom pracowników (np. wchodzącym w skład pogotowia produkcyjnego i technicznego). Dotychczasowe mieszkania służbowe jeżeli nie odpowiadają tym wymagom przechodzą do dyspozycji organów administracji państwowej, które przydzielają mieszkania osobom wskazanym przez zakład pracy.

● Przepisy o zamianie mieszkań

obejmują także lokale spółdzielcze, domy jednorodzinne i lokale stanowiąc odrębną nieruchomość. Wnioski o zamianę muszą być uwzględnione zawsze, ilekroć są uzasadnione słusznym interesem stron.

PRZEPISY WYKONAWCZE

Nowe Prawo lokalowe, które wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia br. będzie najważniejszym, ale nie jedynym regulatorem prawnym gospodarki mieszkaniowej. Regulować ją bowiem będą również — tak jak do tej pory — przepisy: Kodeksu cywilnego o najmie lokali, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz dotyczące przydziału lokali w budynkach spółdzielni mieszkaniowych.

Tyle ogólnych informacji na temat nowego Prawa lokalowego. Zresztą wiele jego rozwiązań ma własny charakter ramowy. O tym, jak będą one realizowane w praktyce, za decydują w znacznym stopniu rozporządzenia wykonawcze. Szkoda, że projekty tych rozporządzeń nie zostały opracowane wcześniej, tak by można je było dyskutować i rozpatrywać łącznie z projektem Prawa lokalowego. Byłoby to zgodne z zasadami sztuki legislacyjnej (stanowienia prawa).

Rozporządzenia wykonawcze uregulują — tak istotne dla oblicza systemu prawa lokalowego — zagadnienia, jak np:

— normy zaludnienia mieszkań i uprawnienia do dodatkowej powierzchni mieszkalnej;

— wielkość domów jednorodzinnych, mieszkalno-pensjonatowych, letniskowych i małych domów mieszkalnych;

— zasady i kryteria przydziału mieszkań;

— wysokość i zasady pobierania opłat przy zamianie lokali mieszkalnych.

Opracował: M. Ł.

Helmut Schmidt został kanclerzem NRF w konsekwencji zaskakującej opinii publicznej rezygnacji Willy Brandta. Jednakże to, iż właśnie on może być socjaldemokratycznym następcą Brandta, uchodziło za pewnik od dawna. Na bońskiej giełdzie politycznej oceniano Schmidta jako przyszłościowego kandydata na socjaldemokratycznego kanclerza co najmniej od roku 1966. A więc zanim jeszcze (w grudniu tamtego roku) został złamany, wraz z powstaniem rządu wielkiej koalicji chadecko-socjaldemokratycznej dotychczasowy monopol CDU/CSU na rządy państwem zachodniemieckim. I zanim jeszcze Helmut Schmidt w 1967 roku objął stanowisko przewodniczącego frakcji parlamentarnej SPD, a w rok później wraz z wyborem na wiceprzewodniczącego partii, awansowany został ostatecznie — obok Brandta i Wehnera, — do tzw. wielkiej trójki SPD.

Młodszy od trzech obu liderów SPD (urodził się w grudniu 1918 roku w Hamburgu, w rodzinie nauczycielskiej) z ruchem socjaldemokratycznym związał się dopiero w 1946 roku, po powrocie z niewoli brytyjskiej, podczas studiów ekonomicznych na uniwersytecie hamburskim. W roku 1953 wszedł w ramienia SPD do Bundestagu, przy czym — warto to podkreślić — już wówczas reprezentował zachowawcze społecznie skrzydło partii, a z biegiem czasu zaczęło go nawet uważać za socjaldemokratycznego rzeźnika zachodniemieckiego kompleksu militarno-przemysłowego.

Biografowie H. Schmidta zwykli datować początek jego kariery politycznej, wieńczonyj teraz kanclerstwem, rokiem 1962, kiedy to jako ówczesny szef resortu spraw wewnętrznych Senatu Hamburga, podczas katastrofalnej powodzi, która nawiedziła owo największe miasto NRF, zdobył popularność i uznanie tzw. szerokiej opinii, będąc organizatorem nader sprawnej akcji ratowniczej.

Jednakże w kregach politycznych NRF Helmut Schmidt zwracał na siebie uwagę od początku swej działalności poselskiej. Początkowo zajmował się polityką ko-



munikacyjną. Wkrótce wszakże (była to epoka intensywnie remilitaryzacji NRF) główną swą uwagę poświęcił polityce militarnej. I choć przeciwnicy chadecji długo dopatrywali się jego zalet tylko w temperamencie, rzutkość oraz byskotliwości (ze względu na ciętość języka, nadając mu przydomek „Schmidt-Schnauze”, co można tłumaczyć „pyskaty Schmidt”), okazał się ponadto głębokim analitykiem, zdolnym przełożyć realizm nad sympatie dla NATO oraz nad ciągły antykomunizm. Miał przy tym od wagę głosić jakże niepopularną w ówczesnym Bonn krytykę obowiązującej doktryny militarnej, dopatrującej się w Bundeswehrze i jej atomizacji pewnego środka realizacji ówczesnej polityki wschodniej NRF. Co więcej — dostrzegał

zgubny wpływ renesansu militarnego w NRF nie tylko na stosunki międzynarodowe, ale także wewnątrz zachodnio-niemieckie.

Ostatecznie — mimo że jako doktryner militarny był i pozostaje (według swego własnego określenia) „zagorzałym atlantydą” i w pierwszym gabinecie Brandta — Scheela zajmował początkowo właśnie fotel ministra obrony — swą działalnością przyczynił się do narastania także w politycznej praktyce NRF tendencji odprężeniowych i zrozumienia konieczności normalizacji stosunków z krajami socjalistycznymi. Jako polityka cechujący tego człowieka obrzymia elastyczność, umiejętność dostosowania się do wymogów chwili.

Nawet jeśli za czasów kanclerstwa Brandta, ze względu na swe resortowe zainteresowania (do lipca 1972 roku był ministrem obrony, później ministrem gospodarki i finansów, a po wyborach w 1972 roku — finansów) nie był bezpośrednio związany z realizacją głównego dzieła Brandta — nowej polityki wschodniej, udzielał w tym zakresie pełnego poparcia swemu poprzednikowi. Sam zresztą opowiadał się zarówno w swej twórczości pisarskiej (jest autorem kilku książek uchodzących za reprezentatywne dla myśli militarnej „gołębiego” skrzydła natowskiego), jak podczas licznych wystąpień w Bundestagu, za podjęciem starań o poprawę stosunków z krajami socjalistycznymi przez jednoczesne zastosowanie nie posunięć politycznych i gospodarczych. Był też tym politykiem zachodniemieckim, który bodaj najrealistyczniej umiał docenić znaczenie inicjatyw rozbrojeniowych, z którymi występowała m. in. Polska.

Teraz sam obejmując kierownictwo rządu NRF, ma do rozwiązania niełatwe problemy polityki wewnętrznej. Zarazem zaś, staje wobec zadania osobistego zaangażowania się na rzecz kontynuacji kursu odprężenia.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Laureaci konkursu „Merkury-73”

16 bm, w Centralnej Radzie Związków Zawodowych odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom konkursu pn. „Produkcujemy dla rynku — Merkury 73”.

Konkurs zorganizowany już po raz drugi przez CRZZ i Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług przy współudziale NOT, miał na celu wyłonienie spośród nowości wprowadzonych na rynek w 1973 r. wyrobów pretendujących do zaszczytnego miana „artykuł roku”. Ze 100 najlepszych nowych wyrobów przedstawionych na Wiosennych Targach Krajowych — w wyniku zgodnej oceny klientów i ekspertów — wyłoniono 4 artykuły kwalifikujące się do nagród I stopnia.

Otrzymały je: za odbiornik radiowy, przenośny „Jowita” — Zakłady Radiowe „Eltra” w Bydgoszczy; za zestaw przecierów i soków owocowo-warzywnych dla niemowląt i małych dzieci — Rzeszowskie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego; za zestaw kosmetyków dla mężczyzn „Wars” — Fabryka Kosmetyków Pollena-Uroda w Warszawie, oraz za ubrania młodzieżowe z tkanin typu „haware” i „żagiel” — Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Confex” w Jeleniej Górze.

Drugie i trzecie nagrody oraz związane z tym premie pieniężne przyznano 70 producentom. PAP

Przed wyborami w Australii

W sobotę, 18 maja w Australii odbędą się wybory powszechne do Izby Reprezentantów i Senatu. Wynik wyborów powinien zdecydować, czy u władzy pozostaną laburzyści, czy też obejmie ją ponownie koalicja partii liberalnej, agrarnej i demokratycznej, które poniosły porażkę w wyborach w 1972 roku. W rozwiązanej przedterminowo Izbie Reprezentantów laburzyści dysponowali 67 mandatami na 125 miejsc. W Senacie laburzyści nie mieli absolutnej większości.

Występując w środę wieczorem na konferencji prasowej, premier Gough Whitlam podsumował działalność swego rządu w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej. Jego zdaniem, rząd laburystowski mógłby działać dużo więcej, gdyby opozycyjna większość w Senacie nie zablokowała uchwalenia licznych projektów ustaw, mających na celu zwłaszcza ochronę gospodarki narodowej i ograniczenie niekontrolowanego panowania obcego kapitału w Australii. (PAP)

„Izwiestia” o stosunkach radziecko-chińskich

Odpór hegemonistycznym planom maoistów

W artykule zamieszczonym na łamach dziennika „Izwiestia” Oleg Borisow pisze, że przywódcy chińscy uważają Związek Radziecki za główną przeszkodę na drodze do realizacji swych hegemonistycznych planów. Dlatego właśnie maoiści dosłownie we wszystkich problemach, nawet najdrobniejszych, występują przeciwko ZSRR.

Dzieje stosunków radziecko-chińskich w ostatnich 15 latach dowodzą niezbicie, że Mao-Tse-tung i jego zwolennicy świadomie i konsekwentnie dążyli do ich pogorszenia, a następnie do zerwania z KPZR i ZSRR — stwierdza Borisow. Pekin przez wiele lat utrudniał wspólne działania krajów socjalistycznych, popierając walkę bohaterów narodu wietnamskiego. Kierownictwo chińskie popierało inicjatorów krwawych represji przeciwko komunistycznej partii Sudanu w 1971 r. Maoiści bez zastrzeżeń stanęli po stronie reakcyjnego reżimu wojskowego, który zwał ruch wyzwolenny narodu Bangladeszu. Prowadzą oni prowokacyjną, dwulicową grę w konflikcie arabsko-izraelskim. Rząd ChRL jawnie popiera faszystowską juntę wojskową w Chile i zacieśnia stosunki gospodarcze z tym reżimem. Można by — pisze Borisow — przytoczyć jeszcze wiele przykładów, wykazujących, że maoiści starają się zadawać cios w plecy każdemu postępowemu ruchowi, jeśli nie uda im się podporządkować tego ruchu własnym

wielkomocarstwowym interesom. Kierownictwo chińskie od dawna już przeniosło punkt ciężkości w walce przeciwko KPZR i ZSRR z dziedziny ideologicznej do dziedziny między państwowej. W samym tylko 1973 roku w dwóch centralnych gazetach chińskich — oraz w miesięczniku „Hung Ci” opublikowano około 900 oszczerczych artykułów przeciwko ZSRR. W bieżącym roku antyradziecka kampania w ChRL nasila się jeszcze bardziej. W propagandzie maoistowskiej szczególne miejsce przynależy na podsywanie wielkomocarstwowych, nacjonalistycznych nastrojów wśród ludności chińskiej przez ciągłe przypomnianie o roszczeniach terytorialnych wobec ZSRR.

Na zakończenie artykułu Oleg Borisow stwierdza, że każda poprawa w stosunkach radziecko-chińskich podważyłaby pozycję Mao Tse-tunga i jego grupy, ponieważ związała ona swój los z antyradzieckością. Każda próba poprawy tych stosunków jest więc przez nich traktowana jako umacnianie się sił opozycyjnych w Chinach. Dlatego też Mao i jego otoczenie starają się nie dopuścić do zbliżenia między ChRL a ZSRR. PAP

SPORT-SPORT

R. Jakóbczak w kadrze MŚ

Nominacje rozdane

W czwartek odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Zarządu PZPN. Na wniosek trenera reprezentacji Kazimierza Górskiego podjęto decyzję o powołaniu 22-osobowej kadry polskich piłkarzy, którzy po przygotowaniach w Zakopanem reprezentować będą Polskę na X Mistrzostwach Świata w NRF.

Oto nazwiska tych piłkarzy: bramkarze — Andrzej Fischer (Górnik Zabrze), Jan Tomaszewski (EKS Łódź), Zygmunt Kalinowski (Śląsk Wrocław); obrońcy: Antoni Szymanowski (Wisła Kraków), Zbigniew Gut (Odra Opole), Jerzy Gorgoń (Górnik Zabrze), Henryk Wieczorek (Górnik Zabrze), Mirosław Bulzacki (EKS Łódź), Władysław Zmuda (Gwardia Warszawa), Adam Musiał (Wisła Kraków); pomocnicy: Lesław Cmkiewicz (Legia Warszawa), Henryk Kasperczak (Stal Mielec), Kazimierz Deyna (Legia Warszawa), Zygmunt Maszczyk (Ruch Chorzów), Roman Jakóbczak (Lech Poznań), Kazimierz Kmiecik (Wisła Kraków), napastnicy: Grzegorz Lato (Stal Mielec), Andrzej Szarmach (Górnik Zabrze), Robert Gadocha (Legia Warszawa), Jan Domarski (Stal Mielec), Zdzisław Kapka (Wisła Kraków) i Marek Kusto (Wisła Kraków).

Wytypowano również 5 rezerwowych, którzy trenować będą w klubach i do 5 czerwca, tj. dnia przed startem do FIFA oficjalnej listy 22 — reprezentantów znajdować się będą w pełnej gotowości. Są to: Piotr Mowlik (Legia Warszawa), Marian Ostafiński (Ruch Chorzów), Stanisław Sobczyński (Row Rybnik), Zenon Kasztelan (Pogoń Szczecin) i Zygmunt Garłowski (Śląsk Wrocław).

Trener Kazimierz Górski uzasadniając na konferencji prasowej swój wybór powiedział: „Przy ustaleniu kadry wzięliśmy pod uwagę wiele elementów, a m. in. stan wytrwania, wykazywaną ostatnio formę w meczach kontrolnych kadry i spotkaniach ligowych, stan zdrowia, przydatność psychiczną do drużyny, predyspozycje psychiczne, a także postawę na boisku i poza nim.

Jest to zespół doświadczony, ale jednocześnie młody, gdyż przeciętna wieku niewiele przekracza 24 lata. Jest w tym gronie kilku zawodników grających aktualnie na boisku, ale ich przydatność i umiejętność były wielokrotnie sprawdzane i można przypuszczać, że na zgrupowaniu w Zakopanem szybko nadrobią zaległości. Niemal wszystkie pozycje są dublowane. Ponieważ jednak zdecydowaliśmy się na powołanie trzech bramkarzy, jedna z tych pozycji — lewego obrońcy nie ma dublera.

Chociaż decyzja PZPN o nominacjach kadrowych pokrywa się na ogół z przewidywaniami, nie brakowało podczas konferencji prasowej pytań, na które odpowiadał trener K. Górski:

Dlaczego nie znalazł uznania Marx, który demonstrował wyższą formę niż np. Domarski?

Rozważaliśmy długo problem środka ataku. Nie dysponujemy w tej chwili na tej pozycji wielkimi indywidualnościami. Z różnych względów Marx nie był ostatnio sprawdzany zbyt często, ale jego plusy i mankamenty znamy. Posta wiliśmy na młodego Kapkę, który lepiej sprawdzał się w spotkaniach reprezentacji. Domarski jest piłkarzem najbardziej z tej trójki doświadczonym.

Dlaczego brak Ostafińskiego?

„Mielśmy do wyboru Wieczorka lub stopera Ruchu. Zabraniamy wykazywać w spotkaniach młodzieżowi, a także w lidze równą wysoką formę. Dobrze rozumie się ze Zmuda. To przesądziło”.

Co zdecydowało o powołaniu Jakóbczaka?

Piłkarz Lecha wygrał z innymi na finiszu. Zrobił ostatnio duże postępy, umie mocno i celnie strzelić. Nie bez znaczenia dla jego nominacji były b. dobre wyniki badań testowych.

Jaki jest pana zdaniem skład najlepszej obecnie jedenastki?

Biorąc pod uwagę formę i potencjalne możliwości kadrowych wybrałbym: Fischera — Szymanowskiego, Gorgonia, Bulzackiego lub Zmudę, Musiała, Cmkiewicza, Deynę, Kasperczaka, Lato, Szarmacha i Gadochę.

Jak wyglądać będzie zgrupowanie?

Oprócz zajęć na boisku przewidujemy też „teoretyczne lekcje” podczas których wyświetlane będą filmy ze spotkań rywali omawiane wady i zalety tych drużyn. Danych dostarczą nam „bank informacji”. W treningu pomagać nam będzie Hubert Kostka, który poprowadzi zajęcia z bramkarzami.

W kadrze znaleźli się wszyscy piłkarze, którzy wystąpili w meczu z Anelią na Wembley.

Ekipa polska, wyjeżdżając na Mistrzostwa Świata liczyć będzie ok. 35 osób. (PAP)

A więc nasze przypuszczenia sprawdziły się. Minionej niedzieli w „Głosie” pisaliśmy o wielkiej szansie 28-letniego rozgrywającego poznańskiego Lecha — Romana Jakóbczaka. Wykorzystał ją w pełni w

meczu kadry reprezentacji Polski z Grecją, w którym należał do wyróżniających się aktorów spotkania na Stadionie X-lecia. Dobra forma prezentowana przez Jakóbczaka w wiosennych rozgrywkach ligowych, udany występ w kadrze w Płocku i w Warszawie, bardzo dobre wyniki sprawdzianów testowych, a także zdrowotnych — wszystko to ostatecznie przesądziło o nominacji.

Jest to spory sukces, nie tylko osobisty piłkarza Lecha, ale i wielkopolskiego futbolu. Przedstawiciele naszego regionu wyjątkowo rzadko trafiali ostatnio do reprezentacji Polski i to zarówno seniorów, jak i juniorów. Sam awans Lecha po wielu latach do I ligi i Warty do II ligi tysiącom kibiców piłkarskich już nie wystarczał. Wreszcie i na tym polu notujemy korzystne zmiany. Oto bowiem oprócz awansu Jakóbczaka do młodzieżowej reprezentacji Polski (do lat 21) został powołany obrońca Lecha — Hieronim Barczak, który wyjechał wczoraj do Francji na mecze z tamtejszą „młodzieżą”. W spotkaniu w Pradze CSRS — reprezentacja olimpijska Polski na zakończenie Wiosennego Pokoju, mieli wystać zawodnicy kolejarzy: Karwecki i Szakowski. Niestety, w tych dniach Lech wyjeżdża do Belgii na dwa trudne spotkania ze Standardem Liege i Sportingiem Charleroi. Nie chcąc osłabić drużyny PZPN nie skorzystał tym razem z ich usług. (ad)

KLASA OPIĘGOWA

WARTY II — GRUNWALD 1:1

Na mokrym, rozmiękłym boisku rozegrano kolejne spotkanie derby by pomiedzy rezerwami Warty i Grunwaldem. Spotkanie toczyło się w dobrym tempie i obfitujące w ciekawą sytuację zakończyło się remisem 1:1. Strzelcami bramek byli — dla Warty Kaczmarek, dla Grunwaldu Kolakowski. CALISIA — OSTROWIA 1:2 (1:1)

Murowanie

Często powtarzana złota myśl sportowa, że „najlepszą obroną jest atak” ma w piłkarskim meczu swoiste niekiedy odzwierciedlenie.

Bo gdy jedna drużyna w praktyce stosuje tę mądrość, gdy jej zawodnicy nieustannie „gosczą” na polu karnym przeciwnika, „przesiadują pod jego bramką”, gdy niemiłosiernie „duszą”, „gniotą” i „cisną”, to tym drugim nie pozostaje nic innego, jak tylko „cofnąć się do głębszej defensywy” i „zamurować bramkę”.

Piłkarski „mur” jest figurą statyczną tylko wówczas, gdy broniący się — gotowi przyjąć na siebie najsilniejszą „bombę” — ustawiają się ramieniem przy ramieniu, aby zasłonić swą bramkę przed strzałem z rzutu wolnego. Rzadko rezygnuje się z tej formy obrony. „Legia zupełnie pokpiła sprawę nie robiąc muru i zdając się wyłącznie na umiejętności swego golkipera”...

Często atakująca drużyna nieustannie napotyka na żywym muru obrony przeciwnika. „Każdy atak rozbija się o mur Poznania”. Niektóre drużyny do perfekcji doprowadzają grę w obronie. W języku włoskim nazywa się to dźwięcznie „katenaccio”, a po naszymu też pięknie — „murowanie”. O drużynie zaś mówi się niezbyt serdecznie: „murarze”. „To murarze, których żadna siła nie odciągnie od własnej bramki”...

Czasami obronna gra daje cenny remis w wyjazdowym meczu albo i zwycięstwo z kontratak. Ale bywa i tak, że mały kiks, potknięcie się obrońcy w ostatnich sekundach meczu, niweczy najofiarniejszy wysiłek zaprzęgniętej do defensywy drużyny. Głowa muru nie przebijesz...

KOS

Kampania wyborcza we Francji

Walka o niezdecydowanych

Na trzy dni przed wyborami prezydenckimi obaj pretendenci do stanowiska szefa państwa zdają się mieć równe szanse odniesienia zwycięstwa. Dlatego też we wszystkich ugrupowaniach politycznych ogłoszono pełną mobilizację. Chodzi bowiem o to, aby możliwie najwięcej obywateli wzięło udział w wyborach i przechyliło szalę zwycięstwa na stronę określonego kandydata.

Przeważa opinia, że zwycięzca będzie miał przewagę niewielkiego procentu głosów, a o jego sukcesie mogą zdecydować wyborcy z terytoriów zamorskich, skąd rezultaty głosowania napływają zawsze z kilkugodzinnym opóźnieniem.

Ze względu na niejasną sytuację Rada Konstytucyjna postanowiła zaostrzyć kontrole w lokalach wyborczych i delegować w teren, zwłaszcza do terytoriów zamorskich, ponad 1400 obserwatorów, którzy będą nadzorowali przestrzegania ordynacji wyborczej i czuwać, aby nie było pomyłek w obliczaniu głosów.

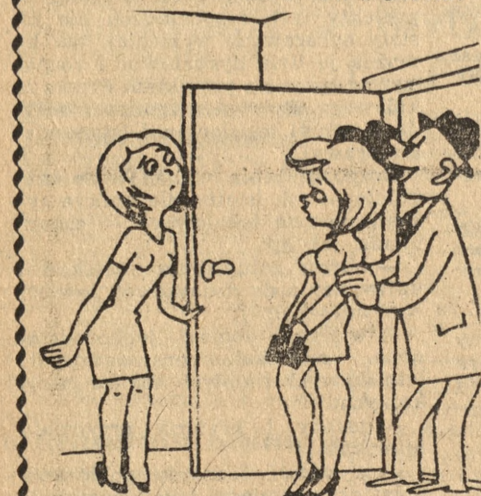
Ostatnie dni kampanii propagandowej, która kończy się w piątek o północy, przyniosły wyraźne zaostrzenie wystąpień obu pretendentów. W

pierwszej turze kandydaci do stanowiska szefa państwa starali się unikać osobistych ataków. Obie strony dążą też do pozyskania ostatnich wahających się jeszcze wyborców i dlatego też zabierają głos na tematy specyficznych problemów, określonych grup społecznych i zawodowych.

W środę wieczorem Francois Mitterrand występował na wielkim wiecu w Lyonie. Wiec, który zgromadził 25 000 ludzi, został przeprowadzony pod hasłem jedności ugrupowań lewicowych.

Francois Mitterrand występował również na wiecu w Marsylii, a w czwartek przemawiał w Rochelle i Nantes. Swą kampanię propagandową zakończy on w piątek w Grenoble.

HUMOR I SATYRA



— Co tak patrzysz, Inga? Przecież od dawna marzyłaś o zaadoptowaniu dziewczynki!

WARSZTAT SPAWANIA WINIDURU
Poznań - Górczyn, ul. Ostatnia 5
WYKONUJE CHEMICZNIE ODPORNE
WANNY, KIELICHY, KUWETY,
WIADRA I INNE WYPOSAZENIE
DLA GALWANIZERNI, FOTO-
GRAFIKI, LABORANTÓW itd.
oraz INSTALACJE WENTYLA-
CYJNE.
DOKONUJEMY RÓWNIEM NAPRAW
W TYM ZAKRESIE. 29543g

Praca Nauka

Opiekunka do 15-miesięcz-
nego dziecka, potrzebna.
Engla 13 m. 11. 30000g

Przyjmę uczniów do za-
wodu lakiernika samo-
chodowego. Welber - Po-
znań - Jeżyce, Janickie-
go 17. 27180g

Wykwalifikowany foto-
graf poszukuje samodziel-
nej pracy w instytucji
państwowej lub zakladzie
prywatnym. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
27222g.

Kierowca na taksówkę
Mercedes - potrzebny.
Adres wskazuje „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dia 27238g

Sprzedaz

Znacki PRL i KDL oraz
inne, sprzedam. Telefon
522-51. 29365g

Pianino „Legnica”, no-
woczesne, okazjnie sprze-
dam. Tel. 527-28. 29800g

Sprzedam „Junaka” i
WSK. Tel. 675-480. 29875g

Sprzedam w dobre ręce,
psa owczarka 2-letniego,
bardzo ostrego. Telefon
67-57-58. 534p

Sprzedam wózek głęboki
- dziecięcy. Poznań, En-
gla 13 m. 11. 29658g

Sprzedam dwie młode kro-
wy. Wiadomość: Tarno-
wo Podgórze, tel. 86. od
godz. 16-20. 27200g

MEDYCZNE STUDIUM ZAWODOWE nr 1
w Poznaniu, ul. F. Ratajczaka 47

ZAWIADAMIA, że

**przyjmuje zgłoszenia kandydatek
na rok szkolny 1974/75**

na następujące Wydziały:

1. Wydział Dietetyki
nauka trwa 1 rok
2. Wydział Higieny Szkolnej
nauka trwa 1 rok
3. Wydział Pielęgniarstwa
nauka trwa 2 lata
4. Wydział Położnych
nauka trwa 2,5 roku.

Wymagane jest ukończenie L.O. Pierw-
szeństwo mają jednak osoby, które posia-
dają świadectwo dojrzałości.

Na Wydział Dietetyki świadectwo ukoń-
czenia Technikum Gastronomicznego.

Dokumenty należy składać w Sekreta-
riacie Studium w godz. od 8-15, w soboty
do godz. 13, tel. 536-65 do dnia 20. VI. br.

Należy złożyć następujące dokumenty:

1. Podanie o przyjęcie
2. Zyciorys
3. Świadectwo ukończenia szkoły w
oryginale
4. Dokument urodzenia
5. Świadectwo lekarskie o przydatności
do zawodu:
a) badania - morf., OB, prześwie-
tlenie płuc, mocz, Wa
b) wynik przeprowadzonego badania
na nosicielstwo
c) zaświadczenie o przeprowadzo-
nych szczepieniach
6. Zaświadczenie o stanie majątkowym
rodziców
7. 3 fotografie. 2771-K1

Sprzedam bufet jasny. Os.
Jagiellońskie 42 m. 2.
27209g

Sprzedam motocykl WSK
z silnikiem MZ ES 250/2,
z gwarancją. Poznań, ul.
Garncarska 4 m. 3. 27214g

Sprzedam kompletną piłę
tarczową, wykonanie fa-
bryczne - stalowe, 5.200
zl. Pracownia Form, ul.
Wronecka 24. 27247g

Sprzedam okazjnie pia-
nino. Tel. 658-85. 27261g

Samochody

Kupię korzystnie Syrenę
103, 104. Oferty z ceną i
opisem „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 29751g.

Sprzedam Syrenę 103. Tel.
335-26. 29802g

Wartburg 1000, przejeżdżo-
ca, sprzedam. Poznań,
Mogileńska 23. 30073g

Sprzedam samochód Star
25, wywrotkę. Oferty -
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 29162g.

Sprzedam Volkswagena
1200, stan idealny. Tel.
439-95, oglądać: Piękna 4.
30153g

Opel Rekord, 1965 r., w
dobrym stanie, sprzedam.
Arciszewskiego 23 m. 50.
od godz. 16. 30068g

Sprzedam Zuka w dob-
rym stanie, cena 70 tys.
Swojak, Dopiewo, ul. Wy-
zwolenia Narodowego 9,
pow. Poznań. 542p

Sprzedam Syrenę 102, ka-
roseria po kapitalnym re-
moncie, przebieg 35.000,
cena 32.000. Roman Zen-
ker, Kruczynek, poczta
Chocicza, pow. Jarocin.
27231g

Sprzedam Syrenę 104, prze-
bieg 30.000. Poznań, Szu-
bińska 6, po godz. 17.
27246g

Mieszkanie spółdzielcze
M-3 w Częstochowie -
zamienię na podobne w
Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
544p.

Poszukuje pokoju nie-
umeblowanego, lub mies-
zkania, chętnie przy star-
szej osobie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
27196g.

Wynajmę lub kupię po-
mieszczenie na słuarski
warsztat uspołeczniony w
Poznaniu lub okolicy. Of-
erty - „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 27211g.

Młode, bezdzietne mał-
żeństwo, poszukuje poko-
ju, najchętniej w okolicy
Łazarza. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 27258g

Z wielkim bólem zawiadamiamy, że
dnia 16 maja 1974 r. odeszła od nas po
długich i cierpliwie znoszonych cierpie-
niach moja najdroższa żona, ukochana
mama, droga siostra, bratowa i ciocia, śp.

FRANCISZKA DYZMAN
z domu BLUMREDER

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o go-
dzinie 11.10 na cmentarzu na Górczynie,

o czym zawiadamiają w smutku
pograżeni

maż z córką i rodzina

30186g

† W dniu 15 maja 1974 r. zmarła po
krótkich lecz ciężkich cierpieniach,
moja najdroższa żona i nasza najukochań-
sza mamusia, przeżywszy lat 48, śp.

WŁADYSŁAWA KONIECZNA
z domu ABRAMOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
18 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu w Mu-
rowanej Goślinie.

W głębokim smutku pograżony
maż z dziećmi

Murowana Goślina, ul. Poznańska 6.
30088g

† Dnia 15 maja 1974 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach nasz kochany maż, tatuś,
syn, brat i wujek w wieku lat 49, śp.

DIONIZY NAWROT

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
18 maja br. o godz. 9.40 na cmentarzu na
Junikowie.

W smutku pograżone
żona, córka i rodzina

30156g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 15 maja 1974 r. zasnęła w Bogu
moja najdroższa żona, najukochańsza ma-
musia, córka i siostra, śp.

BRONISŁAWA KAMERDUŁA
z domu POLCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o go-
dzinie 16 na nowym cmentarzu przy ulicy
Poznańskiej w Swarzędzu.

W smutku pograżeni
maż z dziećmi i rodzina

Swarzędz, Poznań. 30075g

Pracownicy poszukiwani

KSIĘGOWĄ z wyższym lub średnim wykształ-
ceniem i praktyką - przyjmie **Poznańskie**
Wydawnictwo Prasowe w Poznaniu, ul. Grun-
waldzka 19.

Zgłoszenia osobiste pokój 16, od godz. 9 do 15.
43-B

Zakłady Rowerowe „Predom - Romet” w Po-
znaniu, ul. Serbska 7 - zatrudnią natychmiast

inspektora Nadzoru Budowlanego - wy-
magane wykształcenie wyższe lub średnie
budowlane plus uprawnienia.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Dzia-
le Osobowym i Szkolenia Zawodowego. 3545-K1

Zakłady Rowerowe „Predom - Romet” w Po-
znaniu, ul. Serbska 7 - zatrudnią w okresie od
20. VI 1974 r. do 30. VIII 1974 r. - pracowników
do Ośrodka Kolonijno-Wczasowego w Wójtowi-
cach, pow. Bystrzyca Kłodzka, na stanowiskach:

- intendenta,
- kucharki,
- pomocy kuchennych,
- sprzątaczk.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w
Sekcji Socjalnej zakładu - telefon 38-33-13.
3476-K1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
w Sierakowie Wlkp., plac Powstańców Wlkp.,
nr 1 - zatrudni na sezon letni:

- kierownika restauracji,
- szefa kuchni.

Warunki pracy i płacy do omówienia na
miejscu w Zarządzie Spółdzielni. 1112-K2

Przyjmę na pokój w Lu-
boniu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 27256g

Tanio sprzedam domek
gospodarczy, światło, siła,
woda, z działką 3.000 m²
w Wirach k. Poznania.
Informacje: Milanowski,
Bogumiewo 64-610 poczta
Rogoźno, pow. Oborniki
Wlkp. 27149g

Nieruchomości

Sprzedam pół domu bliź-
niaczego, do wykończenia,
w Plewiskach, wraz z o-
grodem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 29726g

Parcelę ogrodniczą 3092
m² z prawem zabudowy,
w Kostrzynie Wlkp. przy
dworcu - sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 29388g.

Oddam w dzierżawę na
biura 3 pokoje z przyna-
leżnościami, 6 minut od
pętli junikowskiej. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 27188g.

Wydzierżawie gospodar-
darstwo od 1-5 ha. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 27206g.

Sprzedam 0,85 ha ziemi,
w tym działka budowlana
Gniezno - Plekary. Of-
erty - „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 27129g.

Sprzedam działkę budow-
laną, 3.500 m², Wieckowie,
14 km od granicy Pozna-
nia. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 27163g.

Sprzedam dom, wolne
mieszkanie, 120 arów ziem-
ni, Międzychód. Tel. Po-
znań, 309-13, względnie
oferty - „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 27177g.

Sprzedam lub zamienię na
mieszkanie własnościowe,
Poznaniu, dom, 2 morgi
ogrodu, budynek gospodar-
czy, przy Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 27183g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny, c. o., woda, z bu-
dynkami na warsztat słu-
sarski, działka 8.000 m²
(PKS na miejscu). Wacław
Grajek, Borzykowo 69-307,
pow. Września. 27077g

POZNAŃSKI
KOMBINAT BUDOWY DOMÓW
Przedsiębiorstwo w Budowie
Poznań - Suchy Las

PRZYJMUJE ZAPISY

na rok szkolny 1974/75 do I klasy

- w z a w o d a c h :
- murarz - tynkarz,
 - posadzkarz,
 - monter konstrukcji żelbetowych
(nauka trwa dwa lata),
 - ślusarz - spawacz
(nauka trwa trzy lata).

Warunki przyjęcia:
do podania o przyjęcie do szkoły na-
leży dołączyć:

1. świadectwo ukończenia szkoły podsta-
wowej,
2. własnoręcznie napisany zyciorys,
3. aktualne świadectwo zdrowia stwier-
dzające przydatność do zawodu,
4. dwie fotografie podpisane na odwrocie.

Uczniowie otrzymują
wynagrodzenie miesięczne:

- murarz - tynkarz, posadzkarz, monter
konstrukcji żelbetowych**
w klasie I - lat 15 - 250,- zł,
w klasie II - lat 16 - 520,- zł,
w klasie III - 600,- zł + 25% premii,
- ślusarz - spawacz**
w klasie I - lat 15 - 250,- zł,
w klasie II - lat 16 - 360,- zł,
w klasie III - lat 16 - 420,- zł,
w klasie III - 880,- zł + 25% premii.

Kandydatom zamiejscowym zapewnia się
bezpłatny internat i odpłatne wyżywienie.

Ponadto uczniowie otrzymują bezpłatne
posiłki regeneracyjne, ubranie wyjściowe
i kurtki, odzież ochronną oraz wszystkie
uprawnienia, przysługujące pracownikom
budownictwa.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela
Dział Zatrudnienia i Szkolenia Poznań-
skiego Kombinatoru Budowy Domów -
adres: 61-821 Poznań, ul. Orodowa 12,
telefon 573-11, wewn. 94;
60-470 Poznań 29 - Suchy Las,
telefon 420-51, wewn. 16.
3147-K1

Matrymonialne

Panna lat 24, wzrost, wy-
kształcenie - średnie, kor-
pulentna, posiadająca se-
gment niewykończonego
domu bliźniaczego - po-
zna kulturalnego pana do
lat 30. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 27190g.

Kulturalna wdowa, ren-
ta, mieszkanie - pozna
emeryta lat 85. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
28696g.

Dnia 15 maja 1974 r. zmarła po krótkich
lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sak-
ramentami św., w 90 roku życia nasza
ukochana matka, teściowa, babcia i pra-
babcia

HELENA JURGA
z GODYRSKICH

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
18 bm. o godz. 11: z domu żałoby w Czer-
lejn

W smutku pograżona
rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
29986g

† Dnia 15 maja 1974 r. zmarł nasz naj-
ukochańszy ojciec, teść, dziadek i pra-
dziadek, przeżywszy lat 81, śp.

JÓZEF TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
18 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu komu-
nalnym we Wrześni,

o czym w wielkim smutku
zawiadamiają

synowie, synowe, wnuki, prawnuki
i rodzina 30152g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 15 maja 1974 r. odeszła do wiecz-
ności w 92 roku życia, opatrzona Sakra-
mentami św., śp.

WŁADYSŁAWA TOMASZEWSKA
z domu STENCEL

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
18 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu na Ju-
nikowie.

Stroskani
córka, synowie, synowe, wnuki
i prawnuki

Poznań, Kolejowa 55 m. 1. 30185g

† Dnia 15 maja 1974 r. zmarł nagle prze-
żywszy lat 65 nasz najdroższy, naju-
kochańszy maż, tatuś, teść i dziadek

ZBIGNIEW OKONIEWSKI
inżynier architekt

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o go-
dzinie 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżone
żona, dzieci i rodzina

Poznań, Winklera 26 m. 4. 30151g

W dniu 14 maja 1974 r. zmarł w wieku
74 lat najdroższy maż, tatuś, dziadek i naj-
werniejszy przyjaciel

WŁADYSŁAW BAK
emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Poznań, ul. Karwowskiego 20 m. 1.
30154g

† Dnia 14 maja 1974 r. zasnęła w Bogu
nasza ukochana żona, siostra i cio-
cia, śp.

LUBOMIRA STACHOWSKA
z domu CZABAJSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 maja
o godz. 14.30 z kościoła parafialnego w Go-
styniu.

W głębokim smutku pograżony
maż z rodziną

29994g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 14 maja 1974 r. odszedł od nas na
zawsze, przeżywszy lat 78 mój najdroższy
maż, ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW GAWARECKI
ppor. rezerwy,
powstaniec wielkopolski

długoletni pracownik Wojewódzkiego Szpi-
tala Dziecięcego im. B. Krysiwicza w Po-
znaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu Główna-Miłostowo.

W smutku pograżona
rodzina

Poznań, Kościuszki 34 m. 8. 30090g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 14 ma-
ja 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramen-
tami św., nasza kochana matka, teściowa
babcia i prababcia, przeżywszy lat 85, śp.

ANNA SZLABS
z domu MAŚLANA

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
rodzina

Poznań, Głogowska 195b m. 1. 30065g

Dnia 9 maja 1974 roku zmarł

dr med. ANTONI PAUL
honorowy członek Polskiego Towarzystwa
Lekarskiego, długoletni przewodniczący
Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w Śre-
mie.

Człowiek o wielkim sercu, którego żeg-
namy z głębokim żalem.

Polskie Towarzystwo Lekarskie
Oddział Poznański 29845g

W dniu 16 maja 1974 r. zmarł po cięż-
kich cierpieniach, opatrzony Sakramenta-
mi św., przeżywszy lat 82 ukochany maż,
ojciec, teść i dziadek

EDMUND GRZECHOWIAK
b. podporucznik,
powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o go-
dzinie 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
rodzina

Poznań, Ratajczaka 32 m. 27. 30179g

Dnia 15 maja 1974 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., kochany maż, nasz
najdroższy ojciec, brat, teść, dziadek
i szwagier, śp.

JÓZEF KUCHARCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu w Pobiedz-
kach.

W głębokim smutku pograżona
rodzina

Pobiedziska, Poznańska 1. 80174g

Dnia 14 maja 1974 roku zmarł

SYLWESTER NAPIERAŁA

TEATRY

OPERA - g. 19 „Wesele Figara”. MUZYCZNY - g. 19 „Paganini”. POLSKI - g. 19 „Kwiaty polskie”.

KINA

KDF MUZA - g. 10, 12.30, 15.30 „Klute” (USA 18 l.), g. 18, 20 „Nie bede cie kochać” (pol. 16 l.). KDF PALACOWE - g. 15, 17.30, 20 „Eliw Jack” (USA 16 l.).

KONCERTY

AULA UAM - g. 19.30 Koncert symfoniczny: dyrygent - Renard Czajkowski, solista - Edward Auer (USA) fortepian.

DYZURY

SZPITAL: Internia, chirurgia ogólna, okulistyka, laryngologia, neurologia - ul. Lutcka; chirurgia dziecięca do lat 14 - ul. Kryświcka 7; psychiatria - ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-06-66.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 989.

Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 - g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki). Telefon Zaufania - nr 988.

Apteki tylko dyżur nocny: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mżowska 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starolecka 18, Czynną całą dobę: Marcin kowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Studio nowości; 8.05 Uprzejmości; 8.19 Melodie 7-miu stolic; 8.35 Muzyczny rejz; 9.05 Muz. rozrywk.; 9.30 Berlin z melodią i piosenką; 9.45 Mel. w stylu „folk”; 10.05 Mikrocital E. Johna; 10.30 „Sława i chwata” odc. 88; 10.40 Walce F. Lehara; 11 Jazz po polsku; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Piosenki; 11.40 U blin na muzycznej antenie cz. I; 12.25 Ublin na muzycznej antenie - cz. II; 12.40 Koncert żywych; 13 W wiosennym nastroju - piosenki staropolskie; 13.30 Przeboje 74; 14.05 Ze świata nauki i techniki; 14.10 Śpiewa Państwowy Ludowy Teatr; 14.15 Tańca „Słask”; 14.35 Muz. rozrywk.; 15.10 Listy; 15.35 Muz. rozrywk.; 15.35 Aktualności kulturalne; 15.40 Muz. rozrywk.; 17 Radiokurier; 17.20 Dyżur; 17.40 Polskie festiwale piosenki; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Radość kronika muzyczna; 19.15 Rymy młodych; 19.45 Z księgarskiej ludy; 20 Felieton literacki; 20.10 Norweskie migawki muzyczne; 21 Biuro listów odpowiada; 21.10 Wieczorne spotkanie z jazzem; 22.15 Zielony karnawał; 22.05 Inf. z Wysięgu Pokoju; 22.08 Korespondencja z zarzani; 22.13 Zielony karnawał; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOSCI: 5. 6. 7. 8. 9. 10. 12.05. 15.05. 16.05. 19. 22. 23. 24. 1. 2. 2.55. TRANSM. Z TRASY X ET... WP. g. 14. 14.30. 15. 15.30. 16. 16.30. PROGRAM II: 7.45 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr J. Młodziejowski; 8.35 My 74; 8.45 Górale,

Posiedzenie Prezydium RN Poznania

Ład i bezpieczeństwo w mieście. Przygotowania do sezonu turystycznego

Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium Rady Narodowej Poznania przedłożono m. in. dwie informacje. Jedna dotyczyła wyników zwalczania i zapobiegania przestępczości oraz przeciwdziałania naruszaniu prawa w naszym mieście, druga - przygotowania handlu, gastronomii i usług do sezonu turystycznego.

Materiał o przestępczości w mieście przygotowały Prokuratura Wojewódzka i Komenda Miejska MO, a swoje na ten temat uwagi zgłosiła także Komisja Przechowania Prawa i Porządku Publicznego Rady Narodowej. Z informacji wynikało, że w mieście obserwuje się postęp w zapewnieniu porządku i bezpieczeństwa. Jest to m. in. wynikiem wzrostu wykrywalności różnego rodzaju przestępstw. Sporo jest jednak w dalszym ciągu trudności z włamaniami. W zeszłym roku zanotowano ich ponad 1800, czyli o 10,6 proc. więcej, niż w 1972 r. Sprawcami włamań są najczęściej osoby do 25 roku życia.

W dalszym ciągu znaczny jest udział nieletnich w dokonywaniu przestępstw, choć w porównaniu z 1972 r. mniej ich było o 15 proc. Do Milicji Izby Dziecka skierowano w ciągu ubiegłego roku 1126 nieletnich, w tym około 650 dzieci, które pozbawione były należytej troski ze strony rodziców lub opiekunów. Przyczyną zakłócenia porządku w mieście są także alkoholicy. W jednym tylko roku - 1973 do Izby Wyrzwieńców skierowano 7637 osób w stanie nietrzeźwym.

Przygotowania w mieście do sezonu turystycznego rozpoczął się kilka miesięcy temu. Z nastaniem cieplejszych dni oraz okresu urlopowego, w całym mieście wycieczkowe np. nad Rusałką i w Strzeszynie powinny być należycie zaopatrzone w kioski, stragany, bufety itp. W tym roku lepszą obsługę wypoczynających nad jeziorami, zapewni się także poprzez sprzedaż obnośną nie tylko artykułów spożywczych, lecz również innych np. pamiątek. Na posiedzeniu stwierdzono jednak, że mimo powiększenia się sieci handlowej i gastronomicznej, nadal największą jest prymitywnych punktów sprzedaży. Zwracano zatem uwagę na konieczność większej dbałości o estetykę miejsc konsumpcyjnych oraz kiosków, straganów itp.

W tym roku nastąpi pod tym względem pewna poprawa. W ośrodkach wypoczynkowych, a także w mieście pojawiają się ładne kioski z aluminium. Urozmaicony ma też być wybór artykułów spożywczych. Obok kiełbasy i bułek, sprzedać wane też będą inne potrawy. Dla turystów odwiedzających Poznań przygotowuje się specjalny informator (w czterech językach) o usługach w mieście. Zawierać on będzie adresy, numery telefonów i godziny otwarcia niezbędnych dla potrzeb turystów punktów usługowych. (a)

Sygnaly czytelników

Mieszkańcy Osiedla Kosmonautów 4 maja kłopoty z dojeżdżaniem do polewników na śmieci, gdyż właściciele samochodów obstawiają śmietnik tak dokładnie, że samemu trudno się przecisnąć, a co dopiero z wiadrem.

Ostatnio już nie co dwa miesiące, ale dopiero po trzech zgłosił się u nas inkasent do odczytania licznika i pobrania pieniędzy. Uważam - pisze D. Andrzej S. z ul. Słowiańskiej 26a - że to za długa przerwa. Zapłacić od razu 708 zł, to nie bagatel.

2 maja br. w sklepie samoobsługowym przy Rynku Łazarskim kupiłem masło roślinne, na które opakowaniu widniała data gwa rancji: 26 kwietnia. Kubeczek z masłem w sklepie było sporo. Czyby nikt z obsługi sklepu nie zauważył, że sprzedają masło przed terminem? - pyta P. Emil M.

Doszły nas słuchy - piszą mieszkańcy, że ma być zlikwidowany pawilon warzywniczy (w którym mogliśmy kupić również owoce i kwiaty), znajdujący się przy betli jezyckiej. Uważam, że jest to decyzja krzywdząca klientów - pisze P. A. K.

Luźne kostki granitowe na torze tramwajowym na odcinku od ul. Rycerskiej do ul. Lubeckiego pod wpływem wstrząsów, rozpryskują się i wypadają na jezdnię. O uszkodzenie samochodu nie trudno - sygnalizuje kierowca.

i odpowiedzi

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania poinformowało nas, że śmieci, leżące przy ul. Grudzieńcu u wylotu ul. Niskiej, zostały usunięte.

Kierownik sklepu spożywczego PSS „Społem” nr 183 przy ul. Łęcznej wyjaśnia, że zamawiał wystarczającą ilość pieczywa na godzinę ranne, lecz nie zawsze Piekarnicze Zakłady Przemysłu Piekarniczego wywiązywały się z zamówień. Obecnie sytuacja poprawiła się.

WIADOMOSCI: 3.30. 4.30. 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 11.30. 13.30. 15.30. 17.30. 19.30. PROGRAM III: 7.40 Muzyczna ze

Exlibrisy C. Kelmy

W salonie wystawowym Towarzystwa Miłośników miasta Poznania na Starym Rynku otwarto wczoraj wystawę exlibrisów litograficznych - rysownika Czesława Kelmy. Jest on zasłużonym poznańskim drukarzem, wystawa jest zorganizowana z okazji 50-lecia drukarstwa w Polsce. W swoich exlibrisach Czesław Kelma pokazuje miasto poprzez motywy architektoniczne, związane z zawodem i zainteresowaniami adresatów swoich prac. (bram)

garynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.25 Przeboje na instrumenty; 9 „Dzień tryfidów” - powieść; 9.30 Spiewają: I. Aleksandria i A. O. Day; 9.30 Nasz rok 74-ty; 9.45 Vademecum melomana; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Dzień jak co dzień - magazyn; 11.45 „Zaklęty krag” - pow.; 12.20 „Bielszy odzien biele” - zespołu Procol Harum; 12.25 Za kierownicą; 13 Na łódzkiej antenie; 15.10 Greckie rytmy i rymy; 15.30 „Dzieci patrzy na nas” - humoreski; 15.50 Leo Ferre z zespołem ZOO; 16.05 Drugie narodzin miasta - Powroty; 16.15 Zespół „Jazzu nad Odrą”; „Spisek sześciu”; 16.35 Mikrocital Demis Roussasa; 16.45 Nasz rok 74-ty; 17.05 „Dzień tryfidów” - pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Wielkopolanina żywot własny - cz. I; 18 Muzykalny detektyw; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19.05 „Ocalenie” - pow.; 19.35 Muzyczna nocna i Kwartet Beat scatem; 20.10 Blues wczoraj i dziś; 20.35 Jazz scatem; 20.50 Hurostrowany Magazyn Autorów; 21.50 „Purytanie” - opera tygodnia; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów - zespół The Fifth Dimension; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje D. Nagórna; 23.05 Koncert tylko dla melomanów - Ostatni Koncert Instrumentalny Mozarta; 23.50 Na dobranoc śpiewa Gino Paoli.

WIADOMOSCI: 5. 6. 7. 8. 10.30. 12.05. 15. 17. 19. 22. TELEWIZJA PROGRAM I: 6.30 - TTR - Botanika, I. 10: „Łodyga”; 7 - TTR - Mechanizacja rolnictwa, I. 6: „Ewidencja i warunki techniczne dopuszczenia pojazdów do ruchu na drogach” (powt.); 8.20 - „Malarz pejzażu” - Han Andruscu - film dok. prod. rum. (kolor);

Ogródki działkowe

„Zielone płuca” miasta

Poznań od dawna nazywany jest w Polsce „miastem zieleni”. Uwierdzają nas w tym przybysze z różnych stron kraju mówiąc: „U was to tak zielono, tyle drzew... nawet tramwaje są zielone”. Dzisiaj zajmujemy się częścią tej zielonej ozdoby miasta - ogródkami działkowymi.

Mało kto wie, że na terenie Poznania istnieje obecnie 79 kompleksów pracowniczych ogródków działkowych - w tym 37 zakładowych. W tych ogródkach na sporej powierzchni, zajmującej aż 561,53 ha, gospodarzy 12 815 rodzin. Ludzie, którzy poświęcają wolny czas uprawianiu swoich (przebieżnie) 300 metrów kwadratowych, rekrutują się z różnych grup społecznych. Najwięcej jest robotników (46 proc.), rodziny inteligentne zajmują drugie miejsce (32 proc.); bardzo dużą grupę tworzą renciści (19 proc.).

Może nasunąć się pytanie - po co ludzie uprawiają takie małe ogródki? Różne są tego

powody: jedni dla przyjemności, inni aby zabić czas, dla zdrowia, a prawie wszyscy aby mieć radość skosztowania owoców wyhodowanych własnymi rękami. Wiadomo - także są najczarniejsze. Trzeba tu zwrócić przy okazji uwagę, iż ogródki produkują spore ilości warzyw i owoców dla potrzeb miasta - przeciętnie 1/4 całości zbiorów działkowicze przekazują do punktu skupu, bądź też sprzedają we własnym zakresie. Amatorzy dobrego miodu hodują pszczoły - w całym Poznaniu jest aż 500 pasiek!

Myliliby się jednak ten, kto by sądził, że cała ta „zieleność” zdrowie i spokój dostępną są jedynie działkowiczom. Wojewódzki Zarząd Pracowniczych Ogródków Działkowych podpisał w marcu bieżącego roku porozumienie z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej. Na mocy tego porozumienia w 5 ogródkach Poznania i siedmiu na terenie województwa urządzane są dla rencistów i emerytów tzw. „wczasu pod gruszą”, a nasi miłośnicy mogą korzystać z tzw. małych form wczasów.

Tyle o teraźniejszości, a co z przyszłością? Otóż przyszłość ogródków w mieście nie przedstawiła się zbyt wesoło. Nainowosze koncepcje urbanistyczne przewidują przeniesienie istniejących ogródków poza granice Poznania do roku 1995. Rozpatrywane są między innymi lokalizacje ogródków przy ulicach Swierczewskiego (w pobliżu lotniska), Dąbrowskiego (Smoczwice), Jarosławskiej (Krzesiny) itp. Tereny obecnych ogródków mają być przeznaczone pod parki, urządzenia sportowe, pawilony handlowe, przemysł i budownictwo mieszkaniowe.

Nic dziwnego - ogródki działkowe to teren uzbrojony - a takich miasto potrzebuje. Nie należy jednak przesadzać. Ostatecznie ponad pół tysiąca hektarów zieleni to potężne „zielone płuca” miasta. Drzewo łatwo wyciąć, ale na to aby wyrosło nowe, trzeba czekać kilkanaście lub kilkadziesiąt lat.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra budownictwa (nr 14 z roku 1964), w każdym mieście powyżej 50 tys. mieszkańców na jedną osobę powinno przypadać od 5 do 7,5 m kw. ogródków działkowych. Jeśli w Poznaniu przypada ok. 11 m kw. czy to jest już za dużo?

Batalia o ogródki działkowe toczy się i w innych miastach. Zacytujmy na zakończenie fragment artykułu z wrocławskiego „Słowa Polskiego”:

„... Przeniesienie działek na periferie miasta, mija się z celem i sprzeczne jest z zarządzeniem ministra budownictwa... mówiącym, że: pracownicy ogrody działkowe należy lokalizować w powiązaniu z dzielnicą mieszkaniową...” (pil)

Rewelacyjna tresura słoni

Din - Don w Poznaniu

25 bm. rozpoczyna w Poznaniu występy Cyrk Wielki (pod dyrekcją Din-Dona), który tym razem rozbije swoje namioty przy narożniku ulic: Mostowej i Wodnej (stare koryto Warty). Program cyrku zapowiada się bardzo interesująco, zwłaszcza dawno nie oglądana w Poznaniu tresura słoni, które przyjechały z NRD. Artystów zagranicznych jest zresztą znacznie więcej. Zobaczymy znakomity duet Arkus z NRD, popisujący swoje akrobacje na wysokich drabinach, duet Nowarwo z CSRS - ekscenryków, tresurę koni prowadzoną przez artystów z NRD oraz akrobacje na odskocznicach w wykonaniu zespołu Koczka z Czechosłowacji. Polscy artyści natomiast pokażą nam akrobacje na koniach i rowerach, tresurę pudli, popisy na trapezie i wiele innych.

W sobotę i niedzielę przedstawią wienia odbywać się będą w godzinie 15 i 19, natomiast w dni powszednie o godzinie 19. (s)

odpowiadamy

Kubiak, ul. Szydłowska - Córeczko radzimy zapisać do jednego z licznych kół muzycznych, mieszczących się w Pałacu Kultury przy Czerwonej Armii 80/82.

Stały czytelnik - Ośrodek, o którym Pan pisze, nie jest uprawiony do tworzenia zakładowego funduszu nagród; dokonuje się w nim natomiast wypłat zwiększonego funduszu premiowego na podstawie sprawozdania finansowego za rok ubiegły. (1299)

H. Jasińska - Sprawdzaliśmy, nie ma Pani racji; zarówno w tygodniowym programie TV (14 bm) jak i następnym (7. V) podaliśmy godzinie wyświetlania tego filmu prawidłową tj. 8.50. (1491)

Zapraszamy...



Przejażdżka łodzią w Parku Solackim - to miła forma spędzenia wolnego czasu. Fot. - K. Przychodzki

Z kroniki sądowej

Napad nad Rusałką

W samo południe, 17 sierpnia 1972 roku, Czesław M. pił samotnie alkohol w restauracji „Wypoczynek” na Solarzu. Później kontynuował libację wraz ze znajomym - Jerzym Jurdzińskim i jego kolegą Wiesławem Gajewskim. Kiedy „zmienili lokal” i znaleźli się w barze nad jeziorem Rusałką, do kompanii dołączył się Andrzej Szczepaniak. W pewnym momencie Czesław M. oświadczył, że wraca do domu i ruszył w kierunku betli tramwajowej na Golecinie. Jurdziński i pozostali poszli za nim. Nad jeziorem - Jurdziński silnym ciosem zwałił z nóg Czesława M., a Gajewski i Szczepaniak bili go i kopali. Kiedy ofiara napadu straciła przytomność sprawcy zabrali zegarek, koszulę - polo, portfel z dokumentami oraz 200 zł.

Kultura i wypoczynek

W okresie silnego zagrożenia pożarowego obszarów leśnych, spowodowanego długotrwałą suszą - apelujemy do wszystkich instytucji, organizacji młodzieżowych i społecznych, szkół i zakładów pracy - organizujących wypoczynek w lesie - o ograniczenie urządzania wycieczek na tereny leśne do czasu zmiany warunków atmosferycznych.

Szanujemy i chrońmy bogactwo narodowe - jakim jest las - nie tylko ze względów ekonomiczno-gospodarczych, ale również jako źródło wypoczynku dla społeczeństwa. Nie zakłócajmy ciszy leśnej - dając możliwość wypoczynku innym osobom przebywającym w lesie, pragnącym korzystać ze spokoju i piękna krajobrazu. (-)

Sąd Powiatowy dla m. Poznania skazał Jurdzińskiego (zam. przy ul. Leonarda) na 4 lata pozbawienia wolności, a Gajewskiego (ul. Szydłowska) i Szczepaniaka (ul. Słowackiego) na kary po 3 lata pozbawienia wolności. Wszystkim oskarżonym sąd wymierzył grzywnę (po 1000 zł) i pozbawił ich praw publicznych na 2 lata. Wyrok jest prawomocny. (ak)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● Godz. 12 - w klubie przy ul. Mińskiej 5/3, wiceprezident WRZZ J. Meczynski mówić będzie o rozwoju kultury w PRL; ● Godz. 18 - w Domu Kultury „Pod Lipami” odbędzie się kolejne „Spotkanie z płytą”, prowadzą redaktorzy Polskiego Radia Hojan i Kamiński; ● Godz. 18 - impreza z cyklu „Młodzież artystyczna - Seniorom” w Klubie Seniora PKPS przy ul. Wielkiej 1; ● Godz. 19.30 - w auli UAM koncert symfoniczny orkiestry Filharmonii Poznańskiej pod dyrekcją R. Czajkowskiego, solista Edward Auer - fortepian.